Nr. 184. Sobota, 14 Sierpnia 1920. Rok 110.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **1 Mk. 50 f.**

Biura Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji, ul. Czarnieckiego 12, w Reklamie Prasowej, Chorążczyzna 7, w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141,698.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	20 Mk
„ „ z dostawą	23 Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	25 Mk
„ „ w innych państwach	30 Mk

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Generalny Delegat Rządu zamianował: oficjanta kancelaryjnego Stanisława Ananiewicza kancelistą w XI. klasie rangi.

Prezes dyrekcji skarbu zamianował w administracji skarbowej w Małopolsce kancelistę skarbu Adama Bilika ze Lwowa oficjałem kancelaryjnym w X. klasie rangi z ważnością od 1 lipca 1919.

Prezes dyrekcji skarbu zamianował w administracji skarbowej w Małopolsce oficjanta kancelaryjnego Franciszka Mazurkiewicza ze Lwowa oficjałem kancelaryjnym w X. klasie rangi z ważnością od 1 lipca 1919.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował dekretem z dnia 9 lipca b. r. L. 76095/2 b poczmistrza Eljasza Bedkę starszym oficjałem pocztowym w IX. klasie rangi urzędników państwowych w Jarosławiu.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował dekretem z dnia 6 lipca 1920, L. 77737/IIb poczmistrza Leona Macieńskiego oficjałem w X. kl. rangi urzędników państwowych, nadając mu posadę kierownika urzędu pocztowego w Jezupolu.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował oficjanta pocztowego Włodzimierza Tolańskiego oficjałem pocztowym w X. kl. rangi urzędników państwowych.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował aspiranta pocztowego Romana Sywulaka asystentem pocztowym w Sokołowie koło Rzeszowa.

USTAWA

z dnia 16 lipca 1920 roku,

w przedmiocie otworzenia dla skarbu kredytu w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej.

Art. 1. Zatwierdza się pożyczkę Skarbu, zaciągniętą w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej do dnia 1 kwietnia 1920 r. na pokrycie niedoboru budżetowego, w wysokości 14.775,000.000 Mk.

Art. 2. Upoważnia się Ministra Skarbu do zaciągnięcia na pokrycie niedoboru budżetowego dalszej pożyczki w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w kwocie 7.000,000.000 marek.

Art. 3. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia; wykonanie jej poleca się Ministrowi Skarbu.

Marszałek:
(—) *Trąmpczyński.*

Prezydent Ministrów i Minister Skarbu:
(—) *Wł. Grabski.*

(Dz. Ust. R. P. Nr. 63 z dnia 28 lipca 1920 r. poz. 413).

Rozporządzenie Rady Obrony Państwa

z dnia 19 lipca 1920 roku

w sprawie zaciągu cudzoziemców do Armji Ochotniczej.

Art. 1. Obywatele państw cudziemskich mogą się zgłaszać i być przyjmowani do Armji Ochotniczej.

Art. 2. Do obywateli tych stosują się w całkowitym zakresie przepisy, dotyczące werbunku do Armji Ochotniczej z dnia 4-go lipca 1920 r. (*Monitor Polski* Nr. 148).

Art. 3. Przez przyjęcie do Armji Ochotniczej cudzoziemiec nie nabywa obywatelstwa polskiego.

Naczelnik Państwa i Przewodniczący Rady Obrony Państwa:
(—) *J. Piłsudski.*

Prezydent Ministrów:
(—) *Wł. Grabski.*

(Dz. Ust. Rz. P. Nr. 63 z dnia 28 lipca 1920 r., poz. 414).

Rozporządzenie Rady Obrony Państwa

z dnia 19 go lipca 1920 r.

w przedmiocie poboru koni.

Art. 1. Od poboru koni unormowanego rozporządzeniami Ministrów Spraw Wojskow. i Spraw Wewnętrznych z dnia 26-go lipca 1919 r. (*Monitor Polski* Nr. 182 z dnia 14 sierpnia 1919 r.) oraz z d. 13 lipca 1920 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 55 poz. 351), ogłoszonemi w jednolitem brzmieniu w Nr. 156 *Monitora Polskiego* z dnia 14 lipca 1920 roku, zwalnia się klacze z wyjątkiem tych powiatów, których powiatowy kontyngens koni nie zostanie w całości pokryty wałachami i ogierami.

Art. 2. W razie zarządzenia poboru koni należy przyprowadzać na plac poboru wszystkie klacze niezwolnione w myśl art. II i III pierwszego z rozporządzeń, wymienionych w art. 1 (w brzmieniu z dnia 14-go lipca 1920 r.), pobór klaczy jednak nastąpić może tylko w wypadku wyjątkowym, przewidzianym w art. 1.

Przepis artykułu niniejszego oraz art. 1 w niczem postanowień cytowanego wyżej rozporządzenia, dotyczących klaczy. Bezwzględnie zatem zwalnia się od poboru klacze licencjonowane, warunkowo zaś zwalnia się od przyprowadzenia na miejsce poboru klacze wysokoźrebne i klacze ze źrebiętami w wieku do trzech miesięcy.

Art. 3. Na czas poboru koni wydaje się zakaz wywozu oraz wyprowadzania koni z jednego powiatu do drugiego bez zezwolenia władzy administracyjnej I instancji. Minister Spraw Wojskowych ustali termin ustania tego zakazu i zawiadomi o tem Ministra Spraw Wewnętrznych celem ogłoszenia.

Art. 4. Zezwoleń, przewidzianych w art. 3, władze administracyjne I instancji udzielać mogą tylko w ważnych i niecierpiących zwłoki wypadkach. Zezwolenia takie wydaje się na piśmie i podaje się w nich wszelkie szczegóły niezbędne do ewidencji każdorazowego miejsca pobytu koni, na których wywóz lub wyprowadzenie zezwolono. Zezwolenia powyższe wydaje władza właściwa dla miejsca zamieszkania posiadacza konia.

Art. 5. Osoby wywożące lub wyprowadzające konia mają obowiązek okazywać zezwolenia, przewidziane w art. 3 organom kontrolującym.

Art. 6. Konie wyszczególnione w art. II ust. 2, 7, 11 i 12 rozporządzenia ministerjalnego (w brzmieniu z dnia 14-go lipca 1920 roku), a mianowicie: konie ze stadnin państwowych, konie należące do ambasad i konsulatów, konie licencjonowane i wy-

---

Marja Bańkowska. 9)

Piosnka żołnierza.

(Ciąg dalszy).

Patrząc na ogromne, morzu podobne jezioro genewskie, myślała o stawie w Zalesiu, szeroko rozlanym, zarosłym po brzegach tatarakiem i trzciną, pokrytym siecią zielonej rzęsy i sięgającym daleko, hen, po pierwsze drzewa pilawinieckiego boru.

Białe, strzeliste kaplice, ukryte w zielonych bukietach świerków, przypominały jej małą kapliczkę za wsią, na rozstaju, do której w święta i niedziele znosili snopy polnych kwiatów, litując się opuszczeniem smutnej, samotnej Madonny. Gdy jesienna, górska słota, uparta i zimna, zmieniła prześliczny kraj w beznadziejnie smutną dolinę łez i wichrów, marzyła o złotej jesieni, o czasach polskiego paździenika, co jak królewicz z bajki, smutny i piękny, w złotogłów i purpurę przybrany, raz na rok schodził z pałacu na zaklętej górze, aby podumać na grobie swej ziemskiej miłości.

Tęskniła — ale gdyby nie groźba wojny, nie byłaby pomyślała o powrocie, zbyt jasne były wspomnienia, a blizna pod lewą piersią czerwona była jeszcze i dziwnie bolesna. Zdecydowała się wrócić, ale tak, jak to sobie postanowiła przed dwoma laty: pod zmienionem nazwiskiem, w inną dzielnicę Polski i w tym celu torowała sobie drogę.

Między chorymi powierzonymi swej opiece miała specjalnego przyjaciela, staruszka ośmdziesięcioletniego, nazwiskiem Ole van Nissen. Pochodził on z Holandji; niegdyś za młodych lat posiadał piękny zakład ogrodniczy pod Haarlemem, potem stracił majątek, zakład sprzedał i puścił się na wędrówkę po świecie, najmując się jako ogrodnik po rozmaitych pańskich i mniej pańskich rezydencjach. Pracował długo, zużywając resztki sił, aż pewnego razu padł, tknięty atakiem apoplektycznym. Odratowano go i przywieziono do szpitala, jednak lewa strona ciała pozostała sparaliżowana. — Gdy lekarz oświadczył, że niema nadziei na wyzdrowienie, a w tym stanie chory może jeszcze miesiące żyć, siostry postanowiły usunąć go ze szpitala jako nieuleczalnego. Ale Hanka, która pielęgnowała chorego, uprosiła przełożoną, by mu pozwolono zostać i umrzeć spokojnie. Wyczytała w jego smutnych, jasno błękitnych oczach strach przed nową tułaczką i jedyne pragnienie, aby go z miejsca nie ruszano, czuł przecież, iż długo nikomu zawadzać nie będzie.

Stary Ole, dowiedziawszy komu zawdzięcza łaskę pozostania, począł patrzeć na swą opiekunkę, jak na anioła z nieba. Ilekroć Hanka pochyliła się ku niemu, czuła na sobie wejrzenie jego bladych źrenic, patrzących ku niej z niemą miłością i ufnością dziecka...

Gdy namyślała się nad tem, w jaki prawny sposób zmienić swoje nazwisko, przyszło jej na myśl, że staruszek nie odmówi jej swojej pomocy. Przyszła więc do niego, usiadła na brzegu łóżka i biorąc zdrową rękę chorego w swoje, powiedziała:

— Mam prośbę do was, ojcze Ole, — wszakże nie wiem czy mi ją spełnicie?

— Jabym za was duszę oddał, siostrzyczko — wyszeptał stary — ale cóż ja mogę, chory jestem i niedołężny. Gdybym miał choć jeden kwiat z tych moich dawnych, choć jedną różę, dałbym ją wam siostrzyczko, bo wy jesteście, jak kwiat — dobra.

— Dajcie mi swoje nazwisko — rzekła Hanka cicho.

— Dobrze, ale ja nie rozumiem, jak wy to myślicie, siostrzyczko.

— Ot tak: przyjmijcie mnie za córkę, wy nie macie nikogo na świecie i ja sama jestem. — Wracam teraz do kraju, ale tam sądzą, że ja umarłam i to lepiej dla mnie. Nie chcę ludzi z błędu wyprowadzać, chcę żyć tam jako inny człowiek, wolny i nieskrępowany przeszłością. Do tego wy mi możecie dopomóc, Ole. Zróbmy podanie do sądu, wy mnie zaadoptujecie i odtąd będę się nazywała Anna van Nissen. Czy dobrze?

— Dobrze siostro, dziękuję Bogu, że w ten sposób odpłacić wam mogę za wszystko dobre, któreście mnie wyświadczyli — mogę, bo moje nazwisko czyste jest i uczciwe i wstydu wam nie przyniesie.

— Bóg zapłać, ojcze Ole, dziękuję wam z całej duszy — bądźcie pewni, że o was nigdy nie zapomnę, że chociaż wyjadę stąd, to wszystko uczynię, aby wam tu dobrze i spokojnie było — przecież ja już teraz waszą córką się stanę i jako o ojca dbać będę — pochyliła się wzruszona i pocałowała żółtą jak wosk, spracowaną rękę starego ogrodnika.

Dobry adwokat przyspieszył załatwienie sprawy w sądzie i wystarał się o paszport. Z oficjalnego „Zadworska-van Nissen" opuszczono przy dobrej woli pierwszą połowę nazwiska i Hanka jako Anna van Nissen opuściła Szwajcarję.

VI.

Wybuch wojny zastał już Hankę w Krakowie. Tutaj najmniej groziło jej spotkanie z Rosieńskim, lub z kimś z dawnych znajomych.

Jan był poddanym rosyjskim i jako taki obowiązany był do służby w wojsku rosyjskiem, rozdzielał ich więc kordon i front bojowy.

Mimo tego, iż powtarzała sobie po tysiąc razy, że teraz w obliczu wojny jej własne cierpienia, duma i ambicja, powinny zaniknąć zupełnie, — na samą myśl o tem, że mogłaby spotkać się oko w oko z Rosieńskim, nie dobrze zabliźniona rana odzywała się przeszywającym bolem, a serce poczynało trzepotać się w piersi, jak zraniony ptak. Moralne i fizyczne przejścia z przed dwu lat nie przeminęły bez śladu. Zmieniła się, zmieniła się tak silnie, że gdyby ją ktoś z dawnych znajomych spotkał, nie poznałby jej na pierwszy rzut oka. Ta dawna „szalona Hanka" umarła faktycznie, a wcieliła się w spokojną, zrównoważoną kobietę, patrzącą na wszystko i wszystkich przez pryzmat pobłażania.

Wyszczuplała i przez to zdawała się wyższą, dawne zuchwałe loki układały się teraz miękko na skroniach falistą linją i niknęły pod niebieskim welonem. Smagła cera okraszona dawniej rumieńcem, teraz stała się matowo bladą. Silna natura wytrzymała cios, ale pozostały ślady; serce, koło którego o centymetr prześliznęła się kula, stało się bardzo wrażliwe na wzruszenie i zmęczenie, głos, mimo, że płuca zagoiły się dobrze, pozostał zawsze przesłonięty chroniczną chrypką, która mu nadawała odmienne zupełnie brzmienie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ścigowe, jak też konie liczące mniej niż 3 lata wieku można wywozić i wyprowadzać do innego powiatu, o ile przynależność tych koni do wymienionych wyżej kategorji zaświadczy władza administracyjna I instancji.

Art. 7. Wyjazd chwilowy czysto gospodarczej natury bez zmiany stajni z powiatu do powiatu dopuszczalny jest za przepustkami miejscowej władzy bezpieczeństwa, te, po zużytkowaniu, podlegają zwrotowi tej władzy, która je wydała i służyć będą do stwierdzenia powrotu koni, chwilowo opuszczających powiat.

Art. 8. Skutki karne przewidziane w art. 15 ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych z dnia 11 kwietnia 1919 r. (Dz. Pr. P. P. Nr. 32 poz. 264), oraz w art. X rozporządzenia ministerjalnego w brzmieniu z dnia 14 lipca 1920 r. podlegają odpowiedniemu zastosowaniu również do osób winnych przeciwdziałania niniejszemu rozporządzeniu.

Art. 9. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje na całym obszarze państwa, z wyjątkiem obszaru b. dzielnicy pruskiej.

Naczelnik Państwa i Przewodniczący Rady Obrony Państwa:

(—) *J. Piłsudski.*

Prezydent Ministrów:

(—) *W. Grabski.*

(Dz. Ust. R. P. Nr. 62 z dnia 28 lipca 1920 r., poz. 415).

Rozporządzenie Rady Obrony Państwa

z dnia 20-go lipca 1920 roku w przedmiocie doraźnych zapomóg dla rodzin ochotników.

Art. 1. Rodziny szeregowych, którzy po dniu 6 lipca 1920 r. zgłosili się jako ochotnicy do służby czynnej w Wojsku Polskiem w myśl wezwania Rady Obrony Państwa z dnia 3 lipca 1920 r. (*Monitor Polski* z dnia 5 lipca 1920 r. Nr. 148), otrzymują jednorazową bezzwrotną zapomogę pod niżej wymienionymi warunkami:

Art. 2. Prawo do otrzymania zapomogi przysługuje:

a) żonie, także separowanej, o ile szeregowy obowiązany jest ją utrzymywać;

b) dzieciom ślubnym i nieślubnym;

c) rodzicom oraz nieletniemu rodzeństwu, o ile szeregowy nie ma żony ani dzieci.

Art. 3. Zapomoga wynosi dla osób, wymienionych w punktach a) i b) art. 2 łącznie 1 000 marek, a dla osób, wymienionych w punkcie c) tegoż artykułu, łącznie 300 marek.

Art. 4. Prawo do otrzymania zapomogi mają tylko ci członkowie rodziny, którzy udowodnią, że bezpośrednio przed wstąpieniem do wojska ochotnik faktycznie ich utrzymywał oraz, że przez jego wstąpienie do wojska utracili niezbędną do ich utrzymania pomoc z jego strony.

Art. 5. Otrzymanie zapomogi nie wpływa na prawo do zasiłku, należnego członkom rodziny szeregowego w myśl rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dnia 20 lipca 1920 r. o zasiłkach wojskowych dla rodzin osób, pełniących służbę w Wojsku Polskiem z poboru i ochotniczo (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 63, poz. 418).

Art. 6. Zapomogę wypłaci Komisja gospodarcza tego batalijonu zapasowego, względnie ta powiatowa komenda uzupełnień, do której ochotnik zgłosił się do służby wojskowej.

Art. 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Art. 8. Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się Ministrowi Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Naczelnik Państwa i Przewodniczący Rady Obrony Państwa:

(—) *J. Piłsudski.*

Prezydent Ministrów:

(—) *W. Grabski.*

(Dz. Ust. R. P. Nr. 63, z dn. 28 lipca 1920 r. poz. 417).

Rozporządzenie Rady Obrony Państwa

z dnia 19-go lipca 1920 roku.

w przedmiocie ogłaszania w czasie wojny wiadomości, dotyczących wojska i spraw obrony Państwa.

Art. 1. Wiadomości i artykuły, dotyczące wojska i spraw obrony Państwa, mogą być umieszczane w druku tylko na mocy zezwolenia władzy administracyjnej I. instancji, a w miastach Krakowie i Lwowie — Dyrekcji Policji; przepis ten nie dotyczy komunikatów urzędowych.

Art. 2. Za druki w rozumieniu niniejszego rozporządzenia uważa się wszelkie przeznaczone do puszczenia w obieg książki, broszury, czasopisma, plakaty, kartki osobne, nuty, wizerunki, rysunki, plany i mapy, odbijane sposobem mechanicznym lub chemicznem.

Art. 3. Wymieniona w art. 1 władza administracyjna w porozumieniu z władzami wojskowemi, a w miejscach siedziby urzędów prokuratorskich i po wysłuchaniu opinji prokuratora sądu okręgowego winna niezwłocznie rozpatrzeć i orzec o dopuszczalności ogłoszenia artykułów i wiadomości przedstawionych zgodnie z art. 1.

Art. 4. Zabrania się redagowania artykułów i wiadomości sposobem, zmierzającym do obejścia przepisu art. 1 oraz pozostawiania w tekscie czasopism miejsc pustych.

Art. 5. Obowiązek przedkładania wiadomości i artykułów wymienionych w art. 1 oraz odpowiedzialność karna za przekroczenie rozporządzenia niniejszego ciąży przy wydawnictwach perjodycznych na redaktorze odpowiedzialnym, przy innych zaś wydawnictwach na zarządzającym zakładem drukarskim.

Art. 6. Niestosowanie się do postanowień niniejszego rozporządzenia pociąga za sobą na obszarze b. zaboru rosyjskiego i austrjackiego wymiar kary w drodze administracyjnej, a mianowicie: konfiskatę druku, zawieszenie czasopisma i grzywnę do 50 tysięcy marek lub areszt do 6 miesięcy, w b. dzielnicy pruskiej konfiskatę druku, zawieszenie czasopisma w drodze administracyjnej i karę sądową więzienia do 6 miesięcy lub grzywny do 50 tysięcy marek, o ile czyn powyższy nie stanowi przestępstwa zagrożonego w ustawach wyższą karą.

Art. 7. Od orzeczeń władz administracyjnych, wydanych w myśl art. 3 i 6 rozporządzenia niniejszego, przysługuje prawo odwołania się do instancji wyższych, stosownie do obowiązujących przepisów. Odwołanie się nie wstrzymuje wykonania orzeczenia co do konfiskaty druku i zawieszenia czasopisma.

Art. 8. Wykonanie rozporządzenia niniejszego powierza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych oraz Ministrowi b. Dzielnicy Pruskiej w porozumieniu z właściwymi Ministrami.

Art. 9. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Naczelnik Państwa i Przewodniczący Rady Obrony Państwa:

(—) *J. Piłsudski.*

Prezydent Ministrów:

(—) *W. Grabski.*

(Dz. Ustaw R. P. Nr. 63 z d. 28 lipca 1920 r., poz. 416).

Rozporządzenie Rady Obrony Państwa

z dnia 6 sierpnia 1920 r.

w przedmiocie ustanowienia stanu oblężenia.

Art. 1. Na obszarach uznanych przez Ministra Spraw Wojskowych za zagrożone pod względem wojennym oraz z chwilą przekazania na nich gubernatorowi wojskowemu władzy wykonawczej w zakresie przewidzianym w art. 1 rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dnia 20 lipca 1920 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 64 poz. 427) oraz wydawanych na podstawie powyższego rozporządzenia rozporządzeń Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych, ustanawia się stan oblężenia.

Art. 2. Na czas trwania władzy gubernatora wojskowego zostają mu podporządkowane wszystkie miejscowe władze wojskowe oraz cywilne zarówno państwowe, jak i samorządowe.

Art. 3. Oprócz posiadanych na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów prawnych uprawnień, gubernatorowi wojskowemu przysługują następujące wyjątkowe pełnomocnictwa:

a) prawo zarządzenia, wysiedlania bądź całej ludności z miejscowości, z których usunięcie to uzna za wskazane ze względów na cele obrony, bądź poszczególnych jednostek, których pozostanie na miejscu uzna za niepożądane,

b) prawo usuwania i usuwania wszystkiego, co mogłoby utrudniać operacje wojsk lub ułatwić zadanie nieprzyjacielowi,

c) prawo wydawania zarządzeń, mających na względzie kontrolę działalności stowarzyszeń i zgromadzeń, oraz prawo zawieszenia poszczególnych stowarzyszeń za działalność, przeszkadzającą pośrednio lub bezpośrednio działaniom wojskowym,

d) prawo kontrolowania, zamykania, sekwestru i objęcia w zarząd tych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, których działalność pośrednio lub bezpośrednio może mieć znaczenie dla celów obrony, bądź też może być dla nich szkodliwą,

e) prawo wydania pod sankcją karną do jednego roku więzienia lub pół miljona marek grzywny, bądź też obu kar łącznie postanowień w zakresie 1. zaopatrywania armji, jakoteż prowadzenia robót obronnych, 2. zaopatrywania ludności w konieczne środki żywności.

f) prawo przekazywania poszczególnych kategorji przestępstw, jako też przekazywania sądzenia pogwałceń postanowień przewidzianych w p. e) art. 3 niniejszego rozporządzenia oraz pogwałceń przepisów dotyczących posiadania broni i amunicji — sądom doraźnym z wymiarem kary od 4 lat ciężkiego więzienia do kary śmierci włącznie.

g) prawo zawieszania czynności organów samorządowych z jednoczesnem przekazaniem ich funkcji cywilnych urzędom państwowym lub mianowanym specjalnie w tym celu komisarzom rządowym,

h) prawo komunikowania wojewodom, a w przypadkach nagłych wprost starostom hasła ewakuacji wstępnej lub ostatecznej, wydanej przez Naczelne Dowództwo (Dowództwo frontu Armii), względnie Ministra Spraw Wojskowych (DOG).

Art. 4. Uprawnienia przewidziane w punktach a) c) d) e) f) g) h) art. 3 wykonywa gubernator wojskowy przez władze cywilne za pośrednictwem przydzielonego mu komisarza cywilnego i jego pomocników.

Uprawnienia przewidziane w punkcie b) wykonywa bądź za pośrednictwem władz cywilnych, bądź wojskowych.

Za zniszczone lub uszkodzone na mocy punktu b) art. 3 mienie, należące do osób prywatnych, wypłaca się wynagrodzenie w wysokości ustalonej przez biegłych i zatwierdzonej przez gubernatora wojskowego.

O zarządzeniach powyższych gubernator wojskowy składa szczegółowy raport Naczelnemu Dowództwu i Ministrowi Spraw Wojskowych.

Art. 5. W razie ewakuacji władz cywilnych z poszczególnych części lub całego terytorjum podległego władzy gubernatora wojskowego, wszystkie uprawnienia tych władz przechodzą na gubernatora, który wykonywa je bądź przez podległe organa wojskowe, bądź przez władze samorządowe i organizacje społeczne.

Art. 6. Przeciw rozporządzeniem gubernatora wojskowego przysługuje prawo zażalenia do Rady Ministrów.

Zażalenie nie wstrzymuje wykonania rozporządzenia.

Art. 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje na obszarze podległym władzy gubernatora wojskowego.

Art. 8. Rozporządzenie niniejsze traci moc obowiązującą z chwilą odwołania go przez Radę Obrony Państwa.

Naczelnik Państwa i Przewod. Rady Obrony Państwa

(—) *J. Piłsudski.*

Prezydent Ministrów:

(—) *Witos.*

Z frontów.

Komunikat sztabu generalnego.

Z dnia 12 sierpnia b. r.

Na północnym odcinku wojska nasze opuściły Mławę i Pułtusk. 203 ci ochotniczy pułk ułanów w śmiałym wypadzie na Ciechanów rozbił oddział przeciwnika, wziął 4 karabiny maszynowe i około 100 jeńców. Na linji Wyszków - Tłuszcz - Kałuszyn - Żelechów słaby kontakt z nieprzyjacielem. Oddziały naszej jazdy i piechoty z frontu południowego wyparły nieprzyjaciela z Radziechowa, Łopatyna, Stanisławczyka i Toporowa. Nad Strypą walki trwają w dalszym ciągu. Wojska ukraińskie wzięły w rejonie Buczacza 5 karabinów maszynowych, kancelarję pułku piechoty sowieckiej i znaczną ilość jeńców.

Naczelne Dowództwo Sztabu Generalnego.

R. O. P.

Prezydjum Rady Ministrów komunikuje: R. O. P. na posiedzeniu 11 b. m. przyjęła między innymi rozporządzenie w przedmiocie zobowiązań pracodawców wobec robotników i pracowników pełniących służbę ochotniczą w Wojsku Polskiem, oraz wobec ich rodzin.

Następnie uchwaliła rozporządzenie w przedmiocie ustanowienia Krzyża Walecznych i

w przedmiocie poboru roczników 1885 – 1889,

a wreszcie rozporządzenie w sprawie utworzenia Trybunału Obrony Państwa i

rozporządzenie o utracie obywatelstwa z powodu niewypełniania obowiązków służby wojskowej.

Rokowania polsko-rosyjskie.

Wydział prasowy M. S. Z. komunikuje:

W nocy z 11 na 12 b. m. otrzymało M. S. Z. następujące radjo z Moskwy datowane 7 sierpnia:

Po przeprowadzonych badaniach stwierdzono, że radjostacja w Moskwie nie była w stanie przyjąć Waszego oświadczenia z przyczyn od niej niezależnych (przerwanie komunikacji wskutek zjawisk atmosferycznych).

Korzystając z chwili, kiedy pozwoliły na to warunki atmosferyczne, komisarz ludowy dla spraw zagranicznych przesłał do Warszawy 7 sierpnia o godz. 2 24 radjo do Rządu Polskiego, zapytując, dlaczego nie udzielono żadnej odpowiedzi na nasze propozycje, uczynione w Baranowiczach.

Przyjmujemy do wiadomości Waszą zgodę na rokowania, dotyczące zawarcia rozejmu równocześnie z rokowaniami o preliminarja pokojowe, co zgadza się całkowicie z naszą propozycją z 23 lipca. Nasza delegacja przybędzie tedy do Mińska 11 sierpnia. Proponujemy Waszym delegatom przejście linji naszego frontu na drodze Siedlce-Międzyrzecze Brześć Litewski, 9 sierpnia o godz. 20.

Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych:

Cziczerin Nr. 1616.

Wydział prasowy M. S. Z. komunikuje: W nocy z dnia 10 na 11 b. m. nadszedł od komisarza Cziczerina następujący radjotelegram:

Moskwa, 10 sierpnia, Sapieha, Minister spraw zagranicznych, Warszawa. Reprezentanci dowództwa rosyjskiego oczekiwali Waszej delegacji na szosie Siedlce Międzyrzecze dnia 9 b. m. wieczorem. Jakkolwiek delegacja nie przybyła, są wydane rozporządzenia, aby ją przyjęto, gdy przybędzie. Prosimy zawiadomić nas o dacie jej przybycia i nazwiskach korespondentów prasowych, których pragniecie przywieźć razem z nią.

Nie będą czynione żadne trudności przy wysyłce Waszych kurjerów i przy wysyłaniu Waszych radjotelegramów. Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych

Cziczerin.

Rząd i R. O. P. zasadniczo zadecydowały wysłać delegację, złożoną z przedstawicieli Rządu i przedstawicieli głównych stronnictw, reprezentowanych w Sejmie.

Wobec tego jednak, że parlamentarjusze wczoraj wysłani dotychczas nie wrócili do Warszawy, data wysłania delegacji nie została ustalona. Dziś w nocy wysłany został radjotelegram zawiadamiający, że przed wysłaniem delegacji oczekujemy powrotu parlamentarjuszy. Brzmi on:

Komisarz dla spraw zagranicznych Cziczerin w Moskwie. Oczekujemy powrotu naszych parlamentarjuszy przed wysłaniem delegacji. Zawiadomimy o dacie odjazdu i wyjeździe delegatów, oraz personalu, który będzie wchodził w skład delegacji i dziennikarzy, którzy przyjadą z delegacją. *Sapieha* Minister spraw zagranicznych.

Wydział prasowy Ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Parlamentarze polscy Okęcki i major Stamirowski wrócili 12 b. m. rano do Warszawy. Rząd sowietów proponuje, aby delegacja polska przejechała front dnia 14 b. m. rano. Pełny skład delegacji zostanie zakomunikowany później.

Uchwały Związku lud.-narodowego.

Sejmowy Związek ludowo narodowy na nadzwyczajnem posiedzeniu plenarnem 12 b. m. uchwalił co następuje:

1. Związek uznaje wszelkie żądania rozbrojenia i ograniczenia niezależności Polski za prowokację ze strony bolszewików, i stwierdza, że naród Polski zawsze przełoży najcięższą walkę za wolność do ostatniej kropli krwi, od pokoju, któryby niósł ze sobą hańbiącą niewolę.

2. Związek uznaje, że naczelnym obowiązkiem narodu, Rządu i Naczelnego dowództwa w chwili obecnej jest skupienie całego wysiłku we wszystkich dziedzinach życia państwowego, wojskowego i społecznego na jedynem głównem zadaniu: wygraniu walki o obronę stolicy, i wzywa wszystkich swoich członków na wszelkich stanowiskach, aby wyłącznie do tej sprawy skierowały wszystkie swoje wysiłki.

3. Związek uważa za cel jedyny wojny obecnej zjednoczenie ziem polskich i utrwalenie niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, i poczytuje ściały sojusz z mocarstwami ententy za ostoję pokoju światowego i bezpieczeństwa Europy zarówno przed bolszewizmem jak i przed odwetem ze strony Niemiec.

4. Związek wita z radością podjęte przez Wielkopolskę kroki do stworzenia re-

żerwowej armji zachodniej, w przekonaniu, że jej szybkie powstanie i wypróbowana wartość wzmocni siły narodu w walce o niepodległość i całość Ojczyzny.

ODEZWA
żołnierzy sowieckich do Polaków.

U jeńców bolszewickich, znaleziono następującą odezwę, którą dosłownie przytaczamy:

Towaryszcze Polscy, Robotnicy i chłopi!

Na wasze sieła i miasta my niesiemy snowa porzary i zniszczenia. My weszli gluboko w waszy granicy i podhoodzimy do waszej stolicy.

Przeciwko nam wznosi sie wasz robaczy gniew i ruku sielskiego robotnika zaciska w nienawisci; spotykajut nas slozy waszych dieci i przeklinanie waszych niewiast.

Towaryszcze robotnicy i chlopi!

Wasz gniew nie podejmujcie na nas, nie obracajcie sie w przeklenstwia na szary tłum krasnych sołdatów, wasz gniew niech bije z gromowładnoj siłoj w naszych samo dzierznych komisarow. W poprzek naszej ochocie idziemy do was z płomieniem wojny, w poprzek naszej woli, nas gnojom komunisty na czuyrzyje ziemli, w czurzyje tichyje miestieczka.

Ze strojem naszych bojewych linii stojat kitajcy i kulomiotnym ogniom wiedut nas w wasz kraj.

My towariszczy raboczyje nie choczem wojny, nas podczekujut tenskliwie nasi rodzeni i ztsrzebjone wojnoj werksztaty.

Okończenie wojny w waszych lerzy siłach. Jedna moszczna ataka waszych sołdatów oddzwignie nas ze strachom nazad. Jeden renczny boj odda nas w wasze ruki. Nie biersie przet nami, nie kidajcie okopow, a w kraju u siebie zbirajcie sołdatow daby okończyć wojne.

Kiedy naprzód pajdzioeie oddamy sie do waszego plenu, rzucimy wintowki.

Wy narod nasz bratni, z jednej my matki słowiańskoj.

Wy narod wolny i stary, poczujcie, rzewam cierzko i krwawo niewole na naszych sztykach niesut komisary.

I tak spieszcie na bracku pomoszcz, szpieszcie okonczyt' rozlew krwi.

Tak przyjdzie pora towaryszczi, zakwitnie zgoda naszych narodow, w brackiej my sławie rzut' bedziemy.

Niech rzyje swobodna Polska!

Niech rzyje wolna i sławna Rosja!

Krasnyje sołdaty.

Mińsk, miesiąc lipiec.

List Kamienewa do L. George'a.

Tekst listu z 5 sierpnia, wystosowanego przez Kamienewa do Lloyda George'a:

Mam zaszczyt zakomunikować Panu, że wczoraj wysłałem do mego rządu telegram zawiadamiający o Pańskiem wczorajszem oświadczeniu w sprawie zdeklarowania się rządu angielskiego po stronie polskiej, jakoteż w sprawie wznowienia blokady Rosji, wskutek wkroczenia wojsk rządu sowieckiego w granice Polski etnograficznej.

Równocześnie w związku ze wzmianką, zawartą w nocie angielskiej z 3 sierpnia, odnoszącą się do zwłoki w rokowaniach między Rosją a Polską, otrzymałem polecenie od mego rządu, aby zwrócić Pańską uwagę na następujące fakty: W nocie do p. Cziczerina z 20 lipca Lord Curzon powiadomił go, iż Rząd Polski został wezwany przez sprzymierzeńców do bezzwłocznego rozpoczęcia rokowań w sprawie rozejmu i pokoju.

Dnia 22 lipca otrzymano w Moskwie depeszę podpisaną przez ks. Sapiehę, polskiego Ministra spraw zagranicznych, proponującą zgodnie ze wskazówką sprzymierzonych, rozpoczęcie rokowań w sprawie rozejmu i pokoju. Równocześnie otrzymano depeszę od generała Rozwadowskiego, szefa polskiego sztabu generalnego, wyznaczającą 30 lipca jako datę spotkania delegatów obu stron.

Dnia 22 lipca Cziczerin w imieniu rządu sowietów zawiadomił Rząd Polski o zgodzie na rozpoczęcie rokowań w sprawie rozejmu i pokoju. Delegaci polscy przeszli linję frontu 30 lipca i spotkali delegatów rosyjskich w Baranowiczach. Okazało się atoli, że wbrew umowie, ustalonej na mocy poprzedniej wymiany depesz, delegaci polscy zostali upoważnieni jedynie do traktowania spraw wojskowych, i że otrzymali pełnomocnictwo jedynie od komendy wojskowej.

Z faktów powyższych wynika jasno, że tak ograniczone pełnomocnictwo nie odpowiadała zadaniu, jakiem miała się zająć konferencja delegatów zgodnie z propozycjami zarówno rządu angielskiego jak i rosyjskiego. Rozumie się samo przez się, że rosyjski rząd sowietów nie pragnie i nigdy nie pragnął łączyć rokowań w sprawie rozejmu z rokowaniami w sprawie ostatecznego traktatu pokojowego między Polską i Rosją. Mimoto jest rzeczą nieunikniona, aby rokowania rozejmowe obejmowały rokowania dotyczące pewnych warunków i rękojmji poza sprawami ściśle militarnemi.

Historja ataku polskiego przeciwko Rosji oczywiście dowodzi systematycznej i nieprzerwanej pomocy udzielanej Polsce przez Francję, wreszcie obecność na prawem skrzydle armji polskiej wojsk generała Wrangla, popieranego również przez rząd francuski, wszystko to zmusza rosyjski rząd sowietów, aby się domagał włączenia do warunków rozejmu z Polską pewnych gwarancji, któreby zapobiegły wszelkim ze strony polskiej usiłowaniom wyzyskania okresu rozejmu, dla wznowienia kroków nieprzyjacielskich przeciw Rosji.

Gwarancje te musiałyby obejmować częściowe rozbrojenie, zaprzestanie poboru zarówno rekruta, jak i ochotników i t. d. Brak upoważnienia do traktowania takich spraw przez delegatów polskich, zmusił delegatów rosyjskich do zaproponowania, aby delegacja polska uzyskała od swego rządu rozszerzenia pełnomocnictw. W celu przyspieszenia sprawy, delegaci rosyjscy zgodzili się na rozpoczęcie rokowań rozejmowych zaraz po otrzymaniu instrukcji z Warszawy o tem, że wysłano kurjera z nowemi pełnomocnictwami, lecz delegaci polscy nie zgodzili się na to, postanawiając wrócić do Warszawy i odsuwając w ten sposób rozpoczęcie rokowań o rozejm.

Prawo międzynarodowe i zwyczaje wojenne nie znają wypadku, w którym armja jednej ze stron wojujących, zawiesiłaby działania wojenne przed zawarciem rozejmu. Jest więc rzeczą oczywistą, że armja sowietów nie przerwie swego pochodu, który będąc jedynie operacją wojskową, nie stanowi zamachu na niezawisłość Państwa Polskiego w granicach etnograficznych.

Rosyjski rząd sowietów zobowiązał się wielokrotnie do uszanowania w całej pełni niepodległości Polski i praw ludu polskiego do politycznego samookreślenia, zaś zamierzone warunki rozejmu i pokoju, nie zawierają zgoła żadnego ograniczenia narodu polskiego pod tym względem. Jedyną przeszkodą na drodze do rozpoczęcia rokowań, mających na celu zawieszenie operacji wojennych, jest w tej chwili nieobecność delegatów polskich. Przedstawiciele rosyjskiego rządu sowietów oczekują ich powrotu dla niezwłocznego rozpoczęcia rokowań.

Z zachowania się Rządu Polskiego wnioskować można, iż liczy on na pomoc i w oczekiwaniu na nią odkłada rokowania rozejmowe i pokojowe. Rosyjski rząd sowietów będzie niezmiernie ubolewał, jeżeli jakiekolwiek fałszywe nadzieje lub przesadne oczekiwania ze strony Rządu Polskiego odnośnie do silnego poparcia z zewnątrz, powstrzymałyby delegatów polskich od stawienia się możliwie jak najprędzej do wszczęcia rokowań z delegatami rosyjskimi.

Wedle propozycji konferencji londyńskiej, jak to wyraźnie zaznacza nota angielska z 30 lipca, rząd angielski nie ma najmniejszej chęci obstawania przy przyłączaniu innych państw do naszych rokowań z Polską.

P. Cziczerin w nocie swej z 22 lipca proponował konferencję wyłącznie z głównemi mocarstwami sprzymierzonemi. Pożytek takiej konferencji a nie innej w interesie pokoju polega na tem, że bez pomocy tych kierowniczych mocarstw inne państwa nie będą mogły walczyć przeciwko nam, i że taka konferencja da faktycznie rękojmię powszechnego pokoju europejskiego.

Jesteśmy ciągle zdania, że bezpośrednie rokowania z Polską o pokój leżą w interesie zarówno ludu rosyjskiego jak i polskiego. Przytem rosyjski rząd sowietów raz jeszcze oświadcza, że mocno obstaje przy swoiem uznaniu wolności i niepodległości Polski, jakoteż przy swej dobrej woli przyznania Państwu Polskiemu szerszych granic, niż oznaczone przez Radę najwyższą, a zakomunikowane w nocie angielskiej z 20 lipca.

Konferencja w Londynie pomiędzy kierowniczemi mocarstwami sprzymierzonemi a Rosją miałaby na celu uregulowanie międzynarodowego stanowiska Rosji jakoteż załatwienie wszelkich spraw pomiędzy tą ostatnią a sprzymierzonymi, z korzyścią dla pokoju powszechnego.

Podp. *Kamieniew.*

Bajki.

Monitor Polski, zamieszcza w ostatnim numerze następującą oficjalną wiadomość:

Ministerstwo spraw wewnętrznych podaje do wiadomości, że rozsiewane od kilku dni złośliwe wieści, dotyczące osoby szefa kancelarji cywilnej Naczelnika Państwa p. Oara, są najzupełniej zmyślone i nie zawierają w sobie ani cienia prawdy.

*

Do wiadomości tej dodaje krakowski *Czas* w artykule pn. „Bajki" następujące słuszne uwagi:

Od paru dni jesteśmy świadkami jakiejś bezgranicznie lekkomyślnej, czy potwornie zbrodniczej akcji. Trudno się poprostu zorjentować, od kogo ona wychodzi, kto nią kieruje, na czyją korzyść jest obliczona? To tylko pewna, że nie na korzyść narodu! O osobie szefa kancelarji przy Naczelniku Państwa szerzy się złośliwe podejrzenia, a rzecz jasna, że pośrednio obrzuca się w ten sposób zarzutami i depopularyzuje w społeczeństwie także kogo innego! Posądza się szefa kancelarji o czyny już nietylko szkodliwe, ale wprost antynarodowe, denerwując takiemi pogłoskami całe społeczeństwo, burząc nasz front wewnętrzny, osłabiając moralne zaufanie. Plotki są wprawdzie wprost niewiarygodne i odrobina zastanowienia powinnaby wystarczyć, aby ich tendencyjność zrozumieć, ale w tych ciężkich czasach o wszystko jest może łatwiej, aniżeli o zastanowienie i zimną krew.

Jestto zasadą polityczną wszystkich społeczeństw wysoko politycznie wyrobionych, że do bieżących walk partyjnych pewnych osób się nie wciąga — tak dalece partyjnictwa się nie posuwa! Jeśli tego nie wolno robić stronnictwom politycznym działającym w Sejmie, to nie wolno tego także robić za pomocą szerzenia plotek i bajek po ulicach, salonach, kawiarniach i zebraniach. Są chwile dziejowe, a taką jest i obecna, w której zachowanie tej elementarnej przyzwoitości jest zarazem nakazem patrjotyzmu i uczciwości politycznej.

Do wszystkich jednostek i do wszystkich organów opinji uczciwych i patrjotycznych należy się też zwrócić z gorącą prośbą, aby w swoim zakresie zwalczały szkodliwe i lekkomyślne plotkarstwo, mogące osłabić nasz front wewnętrzny. Każdą plotkę wymierzoną przeciwko osobom i czynnikom, około których raczej się skupić teraz trzeba, aniżeli rzucać na nie podejrzenia i kalumnie, należy piętnować i bezwględnie dementować. Każdego plotkarza karcić i zawstydzać. Wiadomość, której zaprzecza dziś urzędowy *Monitor*, jest przecież tylko jednym okazem, jedną próbką całego szeregu innych bardzo do niej podobnych, które po kraju są rozszerzane. Na żadnej z nich nie było ani cienia prawdy, ani jednego ziarenka uzasadnienia. A jednak krążyły i bodaj krążą! Zduszenie jednej z nich rodzi drugą podobną. Zdrowe i żywotne społeczeństwo, jeśli chce przetrwać jedną z najcięższych chwil, musi ostro przeciwko temu reagować. Jeśliby tego nie potrafiło i plotkarstwa nie stłumiło, to okazałoby, że nie ma instynktu wytwarzania autorytetu i podtrzymania go w chwilach, gdy go najwięcej potrzebuje. Wierząc w instynkt życiowy polskiego społeczeństwa wierzymy tem samem, że potrafi ono skutecznie zwalczać fałsz i bajkę, jako czynniki życia politycznego, a politykę swoją i stosunek do władzy w państwie oprzeć na jedynie zdrowym i moralnym fundamencie, na zaufaniu i na prawdzie.

Traktat Łotwy z Rosją.

Wczoraj o godzinie 12 min. 45 został podpisany traktat pokojowy Łotwy z Rosją. Najważniejsze warunki są: 1. Rosja uznaje pełną niezawisłość republiki łotewskiej i zrzeka się wszystkich praw suwerenności nad narodem i terytorjum łotewskiem. Oba państwa zrzekają się praw do odszkodowania wojennego i dołożą starań, by wzajemnie pomóc sobie w naprawie tego, co wojna zniszczyła. 2. Rosja zobowiązuje się zwrócić materjał kolejowy, okręty, będące własnością państwa i organizacji socjalnych, banków, archiwa, dokumenty i t. d. Rosja w miejsce tych przedmiotów może dać kompensatę w złocie. Jako zaliczkę Łotwa otrzyma w ciągu dwóch miesięcy po ratyfikacji 4,000.000 rubli w złocie. 3. Łotwa wolna jest od odpowiedzialności za długi państwowe rosyjskie. 4. Łotwa otrzymuje koncesję na eksploatację 100 000 dziesięcin lasów. Łotwa i Rosja po ratyfikacji traktatu pokojowego zawrą traktat handlowy i podejmą stosunki dyplomatyczno-konsularne. Kroki nieprzyjacielskie kończą się z dniem 13 sierpnia.

Francja wobec gen. Wrangla.

Rząd francuski postanowił wobec silnego stanowiska rządu gen. Wrangla i wobec otrzymanych przyrzeczeń, co do demokratycznej formy administracji rządu Wrangla, uznać rząd gen. Wrangla jako faktyczny rząd południowej Rosji.

Francuski przedstawiciel dyplomatyczny będzie wysłany do Sebastopola jako nadkomisarz.

Ze świata.

= Generał Pelle, szef francuskiej misji w Czechosłowacji, oświadczył, że sytuacja wewnętrzna w Czechosłowacji pozwala mu pójść na pomoc Polsce.

= *Matin* donosi, że Kamieniew, który wczoraj zaproponował uznanie rosyjskich długów państwowych złożył na wezwanie ze strony francuskiej propozycje pisemne w liście do przedstawiciela francuskiej Rady gospodarczej.

= (Z Waszyngtonu). Departament stanu wręczył ambasadorowi włoskiemu notę jako odpowiedź na zapytanie włoskie co do opinji rządu amerykańskiego w kwestji polskiej. Departament stanu odpowiada, że naród amerykański życzy sobie utrzymania terytorjalnej nietykalności i niepodległości Polski.

= Wedle wiadomości z Londynu, konferencja partji robotniczej „Trade Unions" zgłosiła rezolucję, że obecnie przygotowuje się wojna pomiędzy sprzymierzeńcami a Rosją sowiecką. Wojna ta przechodzi ludzkie pojęcie. Dlatego angielscy robotnicy przestrzogają rząd, że użyją wszelkich środków, aby zwalczyć tę nową wojnę. Wszystkie angielskie organizacje powinny starać się uzyskać udział w konferencji londyńskiej, by móc oddziałać na jej przebieg.

= Niezawiśli liberali odbyli w Londynie zgromadzenie, na którem postanowili założyć protest przeciwko jakiejkolwiekbądź interwencji Anglji w konflikcie rosyjsko-polskim, bądź przez zastosowanie ze strony rządu angielskiego blokady przeciwko Rosji, bądź przez wysyłkę wojsk lub amunicji do Polski. Robotnicy domagają się od rządu współdziałania nad przywróceniem ogólnego pokoju.

= Według informacji prasy belgijskiej, nastąpiło podpisanie wojskowej umowy francusko-belgijskiej. Chodzi tu o umowę defensywną na wypadek niesłusznego napadu ze strony Niemiec. Kwestja reorganizacji wojskowych sił obu państw nie była poruszana. Będzie ona później między temi państwami załatwioną.

= Odezwy angielskich związków zawodowych przeciwko nowej wojnie pojawiają się w dalszym ciągu. Związek robotników dokowych wystosował do Lloyda George'a protest przeciwko wojnie z Rosją sowiecką. W rozmowie z deputacją przedstawiciele robotników, którzy w założonym proteście przeciwko wojnie zagrozili urządzeniem generalnego strajku, oświadczył Lloyd George, że traktat wersalski przewiduje niepodległość Polski, wobec czego staraniem wszystkich mocarstw sprzymierzonych powinno być, aby ten traktat nie został złamany.

= Rząd czechosłowacki odrzucił żądanie Niemiec wydania bandyty komunisty Hölza, motywując to tem, że Hölz nie dopuścił się żadnej zbrodni politycznej. Niemiecka prasa protestuje przeciwko tym, jak je nazywa, wykrętom.

= *Matin* podaje z Durazzo, że w Albanji ma być zwołaną konstytuanta, któraby zadecydowała o formie rządu w Albanji. Większość posłów skłania się do republiki.

= Wedle telegramu z Berlina do *Daily Telegraph*, udał się Enver Pasza do Berlina, gdzie odbył konferencję z Ludendorffem, niemieckimi kierownikami wojskowymi i z Talaat Paszą.

= Według doniesień ze źródeł niemieckich, miały oświadczyć wybitne osobistości Rosji sowieckiej, że obecna Rosja ma spełnić trzy zadania: 1 zgniecenie Polski, 2 zachowanie interesów Rosji na Dalekim Wschodzie i na Morzu Czarnem, 3. staranie, by Konstantynopol przypadł Rosji.

= Węg. prez. ministrów Teleky oświadczył w wywiadzie w sprawie bojkotu, że rząd węgierski w tej kwestji zawsze stał na stanowisku, ażeby nie pertraktować z czynnikami nie miarodajnymi i nigdy nie ustępować z tego stanowiska. Rząd węgierski nie pertraktował w sprawie bojkotu ani razu z komitetem amsterdamskim, ani też z węgierską partją socjalno-demokratyczną, nie dawał wiążących obietnic dla uzyskania zawieszenia bojkotu i ograniczał się wyłącznie do udzielania wyjaśnień. Wobec tego upadek bojkotu tłumaczy się jego nietrwałością.

KRONIKA.

Lwów 13 sierpnia 1920

Kalendarz.

Sobota, 14 sierpnia.
Rzym. kat.: Euzebiusza
Gr. kat.: 1 Awh. Pr. cz. k.
Słowiański: Dobrowoja.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 49 zachód słońca o godzinie 7·28 po południu.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 21 stopni.

— **Kontrola dokumentów.** Wskutek polecenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarządzoną została kontrola dokumentów osobistych osób jeżdżących kolejami tak po wszystkich stacjach kolejowych jak i w pociągach kolejowych. Kontrolę przeprowadzać będą organa Policji Państwowej.

Wobec tego winien każdy podróżujący kolejami być zaopatrzony w dokument opatrzony fotografją stwierdzający identyczność jego osoby. Osoby bez takich dokumentów osobistych będą wykluczone od jazdy kolejami.

— **Ekspozytura parafialna.** Ministerstwo Wyznań religijnych i Oświecenia publicznego, reskryptem z dnia 28 maja 1920 L. 2610, zezwoliło na utworzenie w Przemyślu rzym. kat. samoistnej ekspozytury parafialnej na przedmieściu „Błonie“.

— **Manifestacja religijna w Warszawie.** *Kurjer Poranny* donosi: W niedzielę o 5 po południu, stosownie do wezwania Władz archidjecezjalnych, ze wszystkich kościołów warszawskich wyszły procesje z duchowieństwem i bractwami, skierowując się na plac Zamkowy. Wielki plac w ciągu pół godziny doszczętnie się zapełnił wielotysięcznemi tłumami i setkami różnobarwnych chorągwi, feretronów i obrazów. Jednocześnie balkony i prawie wszystkie okna na placu udekorowano godłami narodowemi, dywanami i obrazami świętych, w bramie zaś zamkowej ustawiono wśród drzew egzotycznych ołtarz z obrazem Matki Częstochowskiej. Z katedry wyszła procesja z relikwiami świętych i udziałem licznego duchowieństwa z ks. Arcybiskupem, kardynałem i biskupami na czele. Gdy ks. Kardynał Kakowski zajął miejsce przed ołtarzem z jednego z balkonów wygłosił ks. Sopuch T. J. patrjotyczne kazanie, wzywając do zgody i solidarności w celu zbrojnej obrony stolicy, zachęcając młodych do wstępowania do wojska, kobiety zaś do niesienia pomocy żołnierzom i rannym. We wtorek w katedrze św. Jana odprawioną została uroczysta Msza św. na intencję zagrożonej Ojczyzny.

— **Na rzecz Armji Ochotniczej** złożone zostały na moje ręce następujące datki: 1. mieszkańcy miasta Kałusza 30.000 Mk., 2. robotnicy Tow. Eksploatacji soli potasowej w Kałuszu 3518 Mk, 3. Władysław Gaiewosz 40 000 Mk., 4. inż. Winiarz im. robotników Sekcji konserwacji Lwów 7, 2506 Mk 50 f., 5. Stow. Lwowskich żyd. kupców 214 000 Mk., 6. urzędnicy akcyzowi rogatki stryjskiej 200 Mk., 7. firma St. Batory i J. Osiński 105 Mk., jako nieprzyjęte honorarjum za naprawę gum automobilowych.

Za te hojne dary w imieniu Armji Ochotniczej składam najserdeczniejsze podziękowanie.

Lamezan Salins gen. por. w. r.

— **Na cele Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej** złożono dotychczas Mk. 2,071.592·10. — Między innymi złożyli: Polska Organizacja Narodowa, Sambor, podatek od okien i sklepów 45 000; Komitet ogólno-naucz. szkół powszechnych we Lwowie 39.217·50; Józef Schlenger, Warszawa, za poś. p. prez. Min. Witosa, złożone u Gen. Delegata dr. Gałeckiego 30 000 Mk.; Adjutantura D. O. G. ze składek, na ręce gen. Lamezana-Salins 600 000 Mk.; Duchowieństwo lwowskie obrz. łać. 35.000 Mk.

Wszystkim ofiarodawcom składa Dowództwo M. O. A. O. serdeczne podziękowanie.

— **Z Rady miejskiej.** Na wczorajszem posiedzeniu dała Rada miejska znowu świeży dowód zrozumienia doniosłości chwili i ofiarności na cele złączone z najwybitniejszemi potrzebami Ojczyzny.

Gdy referent dr. Pazdro przedłożył wniosek, poprzednio już omówiony na sekcjach i magistracie, na sali ozwały się huczne oklaski. Wniosek opiewa:

Rada m. Lwowa uchwala kredyt do wysokości jednego miljona marek na cele sprawienia okwipunku żołnierskiego z wyraźnem przeznaczeniem, że kwota ta ma być użyta na rzecz członków armji ochotniczej, rekrutujących się z miasta Lwowa.

Równocześnie upoważniono Prezydjum miasta do czynienia potrzebnych zakupów na cel powyższy. Referent zaznaczył że z kwoty tej zakupione będzie obuwie, bielizna, plecaki, menażki i t. p.

Prez. Neumann stwierdził, że wniosek został uchwalony jednomyślnie, bez dyskusji.

W szybkiem tempie, bez żadnej dyskusji załatwiono szereg spraw z porządku dziennego.

W myśl propozycji komisji matki powołano do Reprezentacji miasta w miejsce ś. p. Makowicza, p. Władysława Murzyńskiego, majstra murarskiego. Przyjęto wnioski w sprawie rozdziału i sposobie spłaty pożyczki 11 miljonowej, przeznaczonej na odbudowę miejskich zakładów użyteczności publicznej, wnioski w sprawie zmiany dodatku gminnego do rządowego podatku konsumcyjnego i opłat gminnych od napojów spirytusowych, mianowicie w tym kierunku, że wysokość opłaty zostaje ta sama, jednak zmienia się koronę na markę.

Przyjęto do wiadomości zamknięcie rachunkowe miej. zakładu gazowego za czas od 1 lipca 1918 do 30 czerwca 1919 r. Przeznaczono odpowiednią kwotę na zakupno sprzętów w szkole im. św. Antoniego. Podwyższono taksę za przyjęcie do Związku gminy na 600 Mk. Uchwalono wytoczyć proces właścicielom dóbr Derzow, uchwalono udzielić zaliczki 10.000 Mk. na założenie sadu i ogrodu przy zakładzie im. św. Łazarza i udzielono temu zakładowi 50 000 Mk. zaliczki na opał. Nastąpiło posiedzenie tajne.

— **Zasłużyli na pochwałę.** W dniu 28 lipca i 6 sierpnia b. r. przychwycili żandarmi VI. Djonu sierżant Fr. Pająkiewicz i plut. St. Korykowa spekulantów walutowych, usiłujących przemycić waluty, nie będące u nas środkiem płatniczym, w łącznej sumie 1,342.000 koron niestemplowanych, 28.000 rubli i 26 000 marek niemieckich. Mimo usiłowanego przekupstwa sumami, sięgającemi w dziesiątki tysięcy, dzielni żandarmi zdeponowali te kwoty władzom skarbowym, a spekulantów oddali do ukarania.

Tak samo postąpili plut. K. Kiełbowiec i plut. T. Kłoda, którzy w dniu 3 b. m. schwytali 120 552 rubli, 39 000 niestemplowanych koron i worek sacharyny, a szmuglerki, chcące ich przekupić, oddali w ręce władzy.

Obowiązkowość, gorliwość i sumienność wymienionych żołnierzy, zasługuje na pochwalne uznanie.

† **Józefa Iwaśkówna**, urzędniczka przy Naczelnem Dowództwie W. P. w Warszawie, zmarła w 24 roku życia. Pogrzeb odbył się 9 bm. w Warszawie.

— **Skonfiskowany** został artykuł p. t. „Warunki sowietów czyli chęć ubezwładnienia Polski“ w całości wraz z tytułem w Nr. *Rzeczypospolitej* z 13 b. m.

— **Powiatowy Komitet Obrony Państwa w Białej.** Z inicjatywy Starostwa w Białej zawiązał się tutaj w dniu 25. lipca br. Pow. Komitet Obrony Państwa. W skład komitetu wchodzą przedstawiciele wszystkich sfer społecznych, bez względu na przynależność partyjną. Prezydjum tworzą: p. Dr. Karpiński jako przewodniczący, p. Pająk i ks. Męczyński jako zastępcy, pp. Miller i Iłewski jako sekretarze.

Wskutek odezwy Naczelnika Państwa i R. O. P. rozwinął Pow. Komitet we wszystkich sekcjach żywą działalność, urządza wiece i zgromadzenia, szerzy propagandę za wstępowaniem do wojska i podpisywaniem pożyczki odrodzenia, zbiera broń, amunicję i pieniądze. Szczególnie żywą działalność rozwinęła sekcja organizacyjno-zaciągowa, której przewodniczą p. podpułk. Chlebowski i p. Wanke prezes „Sokoła“ sekcja propagandy, której przewodniczy p. Czuma i sekcja niesienia pomocy żołnierzowi, na której czele stoją: Czytelnia kobiet z prezesową p. Mikulską i Liga Kobiet. Przewodniczącym sekcji skarbowej jest p. Dr. Niżyński.

— **W związku z ogłoszeniem stanu oblężenia w Warszawie**, wydane zostało rozporządzenie, ograniczające ruch uliczny w mieście. Ruch ten od godz. 10 wieczór do 4 rano jest surowo wzroniony. Rozporządzenie obowiązuje od dziś.

— **Polacy amerykańscy** zwołują mityngi w 100 miastach Stanów Zjednoczonych celem wydelegowania deputacji do prezydenta Wilsona w sprawie pomocy dla Polski.

— **Echa zamordowania Tiszy.** Podczas, gdy zgromadzenie narodowe obradowało w sprawie Friedricha, zgłosił się tenże jako świadek w sądzie garnizonowym. Oświadczył on, że nie miał żadnej bezpośredniej wiadomości o zamordowaniu Tiszy, nigdy nie był członkiem rady żołnierskiej, a dnia 30 października znajdował się w Mathyasföld pod Budapesztem. Dowiedział się dopiero około godz. 6-tej o zamordowaniu Tiszy, był odrazu zdania, że można było Tiszę uratować. Przy konfrontacji z oskarżonymi oświadczył, że poznaje Hüttnera, Dago i Dobo. Z Hüttnerem pozostawał w stosunkach nieprzyjaźnych. Hüttner prześladował go ciągle w czasie dyktatury proletarjatu. Rzekome pismo z przyrzeczeniem nagrody 100.000 kor. za zamordowanie Tiszy uznaje jako kłamstwo. Ani on ani żaden inny członek Rady narodowej nie podpisywali takiego nierozumnego listu.

— **„Erec Izrael“.** Donoszą z Jerozolimy: W pierwszych dniach lipca ogłoszono tutaj następujące oficjalne zawiadomienie: Z dniem 1 lipca objął w Palestynie rządy sir Herbert Samuel jako Wysoki komisarz (High Commisioner) w imieniu króla angielskiego. W miejsce wojskowej władzy administracyjnej zaprowadza się administrację cywilną. Kraj będzie się nazywał Erec-Israel, a jego rezydencją będzie Jerozolima.

— **Ze Związku społeczno narodowego.** Posiedzenie społeczno-narodowego Klubu radnych miasta odbędzie się jutro w sobotę o godz. 5 popołudniu w kawiarni „Renaissance“.

Zebranie członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się w tę sobotę o godzinie 6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance“.

— **Prośba o przeczytane gazety.** Oddział Propagandy MOAO. zwraca się do ludności z prośbą o składanie dla żołnierzy AO. przeczytanych gazet i pism w biurze Oddziału propagandy ul. Akademicka l. 5 I. piętro.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru miejskiego.

W piątek 13 sierpnia o godz. 7 wiecz. „Wesoła Wdówka“, operetka w 3 aktach, Lehara.

W sobotę 14 sierpnia o godz. 7 wiecz. „Rigoletto“, opera w 3 aktach Verdiego, z prologiem Bodiego.

W niedzielę 15 sierpnia o godz. 7 w. „Kościuszko pod Racławicami“, obraz histor. ludowy w 5 oddziałach A. W. Lasoty.

Ryszard Strauss, wypłynął z Genui na parowcu „Re Vittorio“, udając się do Brazylei, gdzie ma zamiar dać we wrześniu 12 koncertów.

Jan Łada. „Białe i czarne duchy“. Warszawa, Kraków. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(z. s.) Z praktyki „seansów“ spirytystycznych, tak niezmiernie dziś rozpowszechnionych pod wpływem strasznych kataklizmów i nazbyt bolesnych strat, jakie ponieśli rodzice walczących w obcych i własnych szeregach w ciągu długotrwałej wojny światowej i w bojach z moskiewskimi bolszewikami, którzy je wiodą z barbarzyńskiem okrucieństwem, wysnuł utalentowany autor tragiczną historję histerycznego obłędu, jakiemu ulega młoda i piękna bohaterka jego opowiadania noszącego tytuł „Białe i czarne duchy“. Wątek opowieści, utkany z faktów i zdarzeń, noszących na sobie znamiona niewątpliwej rzeczywistości, oświetla powieściopisarz poglądem, opartym na jednym z dogmatów wiary naszej, nie pozbawiającym utworu wartości artystycznej, a wnoszącym w bardzo dotąd ciemne, a niekiedy nawet bałamutne wiadomości o impresjach i wizjach mediumicznych promień stokroć bardziej uduchowiony i mistyczniejszy od wszystkich, jakie najmłodsi nasi mistycy rzucali na nie dotychczas.

Zofja R. Nałkowska. „Hrabia Emil“. Romans nowoczesny. Warszawa. Kraków. 1920. Nakład Towarzystwa Wydawniczego w Warszawie.

(z. s.) Treścią romansu jest biografja człowieka zamożnego i utytułowanego, o wykształceniu przeciętnem i średniej inteligencji, wcale nie bohatera, chociaż w ostatnim roku lekkomyślnego, trzydziestoletniego życia, spełnia dzielnie i sumiennie obowiązki polskiego żołnierza. Opowiada ją autorka bardzo szczegółowo, począwszy od lat dziecięcych hrabiego Emila, aż po jego zgon, wywołany jednak nie raną i ciężkiem kalectwem, lecz chorobą, jakiej się nabawił w trudach wojennych. Przygody, z jakich układa dzieje portretowanego, traktuje realistycznie, uczucia zaś jego i rozwój myśli, analitycznie, tak w epizodach, odnoszących się do stosunków rodzinnych, towarzyskich i społecznych młodzieńca, jak i w konfliktach erotycznych, przeważnie zmysłowych, jakie wywołuje sam niekiedy bezwiednie i jakim ulega najczęściej nie na długo.

Cały ten wątek powieści, wraz z tłem, w którem przewija się mnóstwo różnorodnych postaci męskich i kobiecych, szkicowanych barwnie i wiernie, stanowi artystyczną stronę romansu. Uzupełnia ją autorka tendencyjną celowością, potępiając bezwzględnie wojnę, jako niszczycielkę życia, jedynego w jej mniemaniu prawdziwego szczęścia ludzi na ziemi. Zapomina, że wpływ pewnych wojen (a między niemi i ostatniej), chociaż brzemiennych w olbrzymie klęski moralne i materjalne, budził z długiego uśpienia sprawiedliwość historyczną, a rozszerzająo zbawienne pojęcia o swobodzie, przywracał niepodległość narodom, pozbawionym jej w ciągu długich lat uciemiężenia i niewoli.

Telegramy P. A. T.

W Cieszynie.

Morawska Ostrawa. Cz. b. pr. podaje, że wczoraj opuścił Cieszyn angielski reprezentant przy międzynarodowej komisji plebiscytowej Mr. Viitoe. Na pożegnanie przybył przewodniczący komisji br. Manneville tudzież reprezentant czeski. Ze strony Polski nikt nie przybył.

Ciągle te same „gdyby“.

Paryż. *Temps* potwierdza wiadomość, że gdyby żądania bolszewickie w obec Polski były zbyt daleko posunięte, wówczas sprzymierzeni udzielą Polsce pomocy, wysyłając materjał wojenny, siły techniczne i wznawiając blokadę.

Konstytucja Gdańska.

Nauen. (Radio). Konstytucja wolnego miasta Gdańska została w trzeciem czytaniu przyjęta przez zgromadzenie prawodawcze 68 głosami przeciwko 44.

Z III. międzynarodówki.

Nauen. (Radio). Kongres III. międzynarodówki w Moskwie uchwalił przyjęcie niemieckich niezawisłych socjalistów i francuskich socjalistów z głosem doradczym.

Chcą badać.

Paryż. *Temps* pisze: Klęska Polski byłaby nader bolesną dla Francji. Polacy wiedzą, jak wytrwale Francja usiłowała służyć ich sprawie. Francja zarówno jak Anglja oświadczyła, że niepodległość Polski musi być utrzymana. Zadaniem sprzymierzonych będzie zbadanie, czy warunki postawione przez bolszewików istotnie pozostawiają Polsce jej niepodległość. Mocarstwa sprzymierzone nie zajmowały się nigdy wytyczeniem granic wschodnich Polski. Rzeczą Polaków będzie ocenić, czy Rosja sowiecka przyzna Polsce granice etnograficzne. Granice zachodnie Polski są nietykalne, wszelki zaś zamach ze strony Niemiec byłby naruszeniem najważniejszych punktów traktatu wersalskiego, tworzyłby niebezpieczeństwo nowej wojny a tem samem dawałoby sprzymierzeńcom prawo do zastosowania przeciw Niemcom wszelkich środków uznanych za niezbędne.

Stanowisko Ameryki wobec sowietów.

Paryż. Dotąd nie otrzymano tu potwierdzenia wiadomości, iż rząd Stanów Zjednoczonych ogłosił komunikat dotyczący stanowiska Stanów Zjednoczonych do rządu sowietów.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Wyroki prasowe.

Pr. 167/20. (7944)

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Hromadska Dumka" Nr. 186 z dnia 12 sierpnia 1920 w artykule pod tytułem „Prystrasty potachajut?" w ustępach od słów „szczo rwawsja do swobody", zawiera znamiona zbrodni z § 65 a) u. k. uznał dokonaną w dniu 11 sierpnia 1920 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1920.

Pr. 166/20. (7943)

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Hromadska Dumka" nr. 185 z dnia 11 sierpnia 1920 w artykułach pod tytułami: 1. „Prystrosty połachajut?" w ustępach: a) między słowem (w pierwszym ustępie) „służyły" a słowami „ukraińskiej władi", b) między słowem „narodu" a słowami „organizacyi polskoho", c) między słowem „hromadjanstwa" a słowami „Dowodeni do krajnosty", d) od słów „Szczo je suproty" do słów „z czasiw caratu" e) od słów „bez satysfakcji" do słów „i materjalnych strat", f) (2 szpalta) od słów „I kożdyj Ukrainec" do słów „i u wodu!" g) od słowa „naskriź" do słowa (w języku polskim i w tem piśmie „Ukrainy". h) od słów „nastanowlennia na ich misce" do słowa „pysariw", i) między słowami „na uwazi szcze" a słowami „władu u Sch. Hałyczyni", j) między słowami „hałyckych obszarnykiw" a słowami „to meszbilsz matymemo", 2. „Ukraińskі partii i uhoda z Polszczeju" w ustępach a) od słów „Ce jak raz ti ljudu" do słów „ne możo buty niiakych kompromisiw". b) między słowami „Zapodijami krywdy" a słowami „nasza Statja" c) od słów „odnaczezakoly" do słów „ukraińskoho narodu" zawiera znamiona zbrodni z § 65 a) u. k. i występku z § 302 uznał dokonaną w dniu 10 sierpnia 1920 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1920.

Kuratele.

P. 119/20. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą sądu powiatowego w Brzesku z dnia 8 lipca 1920 r. l. cz. L. 13/20/3 pozbawiono częściowo własnowolności Karolinę Koczwara, liczącą lat 26, córkę Antoniego i Marianny Koczwarów zamieszkałą w Mokrzysce, a to z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiono jej ojca Antoniego Koczwarę w Mokrzysce.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzesko, dnia 8 lipca 1920. (7899)

L. 16/19/4. Stefana Roma, z Pewli wielkiej, pozbawiono własnowolności z powodu choroby umysłowej. Kuratorką ustanowiono Rozalję Rom

Sąd powiatowy, Oddział I.

Żywiec, 30 kwietnia 1920. (7928)

L. 22/19/2. Wojciecha Sterzala, syna Michała z Koszarawy, uznano umysłowo niedołężnym. Kuratorem jego ustanowiono Jana Sterzala z Koszarawy.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Żywiec, dnia 12 listopada 1919 (7929)

Firmy.

Firm. 1453/19 A. I. 269. Wykreślenie firmy. Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Goldlust i Spółka. Przedmiot przedsiębiorstwa: Agencja spedycyjna — skutkiem powstania nowej firmy „Polski Glob". Dzień wpisu 4 stycznia 1920.

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddz. II.

Kraków, dnia 4 stycznia 1920. (1495)

Firm. 84/19 Stow. III. 110. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Brzmienie: Spółka oszczędności i pożyczek w Rzepienniku biskupim stowarzyszenie zar. z ograniczoną poręką. Członkowie zarządu wstąpili: ks. Jan Wartecha, ks. Władysław Stszępek. Nowi członkowie: ks. Wincenty Boczar, przewodniczący, Teofil Kozik członek zarządu.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Jasło, dnia 2 sierpnia 1919. (1479)

Firm. 914/19 Stow. VI. 237. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszenia wpisano dnia 18 listopada 1919 Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: „Mrówka" lwowski Związek samoistnych majstrów ślusarskich stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1. popieranie zarobkowych interesów członków przez wspólne zakupno wszelkich narzędzi, surowców i półfabrykatów wchodzących w zakres przemysłu ślusarskiego, tworzenie składów towarowych i miejsce sprzedaży, wspólne nabywanie artykułów pomocniczych do przerabiania i sprzedaży tychże surowców i półfabrykatów, 2. uzyskanie i uskuteczniani dostaw publicznych, 3 tworzenie zakupywanie lub dzierżawienie i prowadzenie spólnych przedsiębiorstw produkcyjnych dla przetwarzania lub uszlachetniania wspomnianych artykułów lub półfabrykatów, 4 obrona interesów zawodowych członków wobec władz publicznych 5. obrona praw członków jako wierzycieli względnie jako dłużników. Umowa stowarzyszenia (statut z 19 października 1919 uzupełniona 8 listopada 1919. Udział wynosi 1.000 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez umieszczenie w lokalu stowarzyszenia, a zwołanie Walnego Zgromadzenia przez umieszczenie w 2 dziennikach lwowskich. Zarząd składa się z 2 członków i 1 zastępcy. Członkami zarządu są: dyrektorami: Szymon Führer i Salomon Seemann r. Blaustein majstr wie ślusarscy we Lwowie, zastępcą dyrektora Mendel Schlaf majstor ślusarski we Lwowie. Uprawnieni do zastępstwa: dyrekcja. Podpis firmy: brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie 2 dyrektorowie a w razie przeszkody 2 dyrektora 2 dyrektor z zastępcą dyrektora.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 12 listopada 1919. (1384)

Firm. 816 Stow. VI. 231. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 5 listopada 1919 r. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Stowarzyszenie go podarczo-spotywcze „Biały Sztandar" stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczenie swoim członkom artykułów spożywczych i gospodarskich po cenach najniższych targowych. Statut z 22 kwietnia 1919 uzupełniony dnia 9 sierpnia 1919 r. Udział wynosi 25 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez umieszczenie w dziennikach lwowskich względnie w „Gazecie Lwowskiej". Zarząd składa się z dwu lub więcej członków. Członkami zarządu są: Wojciech Mańka pierwszy dyrektor, Stefan Delanowiec, drugi dyrektor i Stanisław Smoła, zastępca, wszyscy we Lwowie zamieszkali. Uprawnieni do zastępstwa: dyrekcja. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie dyrekcji.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 31 października 1919 (1389)

Firm. 880 Rg. A. II. 219. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 7 listopada 1919 r. Siedziba firmy: Lwów, pasaż Hausmana 8. Brzmienie firmy: Dom handlowo-komisowy „Obrót" Bergstein, Ingwer i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż drzewa budulcowego i opałowego, ziemiopłodów i produktów naftowych. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa od 4 listopada 1919. Spólnicy: Izydor Bergstein, kupiec we Lwowie, ul. Lenartowicza 14 Salo Freudenthal, kupiec we Lwowie, pasaż Hausmana 8 i Saul Ingwer, kupiec we Lwowie, pasaż Hausmana 8 Spólnicy uprawnieni do zastępstwa wszyscy trzej spólnicy łącznie. Podpis firmy: wszyscy spólnicy umieszczą łącznie swe podpisy pod brzmieniem firmy.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 5 listopada 1919. (1404)

Firm. 231. Stow. II. 137. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 20 czerwca 1919. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Konsum Ziemianek we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Cel stowarzyszenia: podniesienie dobrobytu swych członków przez zakupno, magazynowanie oraz sprzedaż towarów spożywczych, artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania produktów rolnych i wyrobów przemysłowych. Czas trwania nieograniczony. Statut z 23 kwietnia 1919. Udział wynosi 20 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez jeden z dzienników lwowskich i przez przybicie ogłoszenia. Dyrekcja składa się z 5 członków. Członkami dyrekcji są: Bronisława Seferowiczowa, Seweryna Domańska, Kazimiera Grobelewska. Uprawnieni do zastępstwa: Dyrekcja. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie Dyrekcji lub jeden członek dyrekcji i prokurzysta.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oodz. IV,

Lwów, dnia 17 czerwca 1919. (1405)

Firm. 858. Rg. C. III. 71. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: „Mista" międzynarodowy import i eksport spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż urządzeń fabrycznych, maszyn wszelkiego rodzaju a w szczególności maszyn rolniczych, przyborów technicznych i gospodarczych, materjałów budowlanych wyrobów sztucznych, skóry pasów i w góle przedmiotów potrzebnych dla gospodarstwa i przemysłu. Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, 9 września 1919 L. rep. 10.978. Czas trwania: do 1 października 1922 przedłuża się zawsze jedynie na jeden dalszy rok, o ileby na trzy miesiące przed pierwszym października 1922 roku względnie każdego dalszego roku chociby jeden ze spólników niezapowiedział rozwiązanie spółki. Wysokość kapitału zakładowego: 10.000 kor. w całości wpłacony. Uprawnieni do zastępstwa: Zawiadowca, p. Maksymiljan Willer inżynier we Lwowie ul. Fredry 7. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem lub wybitem brzmieniem firmy umieści zawiadowca swój podpis. Dzień wpisu 10 listopada 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 6 listopada 1919. (1380)

Firm. 2/20. Stow. II. 279. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Złoczów. Brzmienie firmy: Związek aprowizacyjny pracowników pocztowych i telegraficznych stowarzyszenie zarej z ogr. poręką. Data statutu Złoczów, 23 grudnia 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie i dostarczanie członkom swoim wszelkich artykułów gospodarstwa domowego i środków spożywczych. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja: Walne zgromadzenie z 23 grudnia 1919 wybrało na rok dyrektorami Bazaka Witolda asystenta poczt Drzymałę Włodzimierza st oficjała poczt. i Bjankowskiego Ignacego, werkmistrza telegr. a zastępcami: Altstorka Sinwela oficjała poczt. i Topilkę Antoniego poduręczaka poczt. wszyscy w Złoczowie. Podpis firmy: Pod firmą podpisują dwaj członkowie Dyrekcji albo jeden członek Dyrekcji z jednym zastępcą. Ogłoszenia dla członków następują przez przybicie w lokalach sklepowych, a zwołanie Wala. Zgromadzenia i przez ogłoszenie w dzienniku przez Radę nadzorczą przeznaczonym i członkom do wiadomości podanym. Udziały członków 20 (dwadzieścia) koron. Odpowiedzialność jeszcze dalszą kwotę w wysokości deklarowanego udziału. Data wpisu: 10 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 10 stycznia 1920. (1370)

Firm. 21/20 Oddz. C. I. 222. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. należy wciągnąć co następuje. Siedziba firmy: Sambor Brzmienie firmy: Składnica skór surowych w Samborze. Spółka z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Skup skór surowych magazynowanie ich i dalsza od przedaż. Forma spółki: akt notarjalny z daty Sambor 3 grudnia 1919 L. rep. 12 612. Wysokość kapitału zakładowego 400.000 kor., który został w zupełności zapłacony. Czas trwania jest nieograniczony. Zawiadowcy: Franciszek Dzikowicz i Władysław Duplaga rzeźnicy w Samborze. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpiszą ważnie zawiadowcy kumulatywnie. Dzień wpisu: 20 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.

Sambor, dnia 20 stycznia 1920. (133)

Firm. 208 Rg. B. I. 58. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 16 lutego 1920 Brzmienie: Galicyjski Bank ludowy dla rolnictwa i handlu we Lwowie. Siedziba Lwów. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Na podstawie uchwały walnego zgromadzenia akcjonarjuszy z dnia 5 maja 1919. Reskryptu Ministerstwa Skarbu w Warszawie z dnia 11 października 1919 L. 71.683/8957/19 i uchwały Rady zawiadowczej z dnia 12 lutego 1920. L. rep. 22.886. Zmieniono dotychczasowe brzmienie firmy „Galicyjski Bank ludowy dla rolnictwa i handlu we Lwowie" na „Powszechny Bank kredytowy „Spółka akcyjna".

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 15 lutego 1920. (6859)

Firm. 117. Rg. C. I. 113. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 31 stycznia 1920 Brzmienie: „Związkowa spółka naftowa, Spółka z ogran. odpow." po niemiecku: „Vereinigte Petroleum Gesellschaft mit beschr. Haftung". Siedziba: Lwów wpisano w rejestrze następujące zmiany: Mandaty zawiadowców Edwarda Tomasza Bovala i Lewisa Jamesa Yeomana zgasły Zawiadowcami ustanowieni zostali. Henri Auerbach finansista w Paryżu i Rudolf Hirschdörfer przemysłowiec we Lwowie ul. Brajerowska 15. Prokury udzielono: dr. Józefowi Pachowi kandydatowi adw. we Lwowie Hemmusie 23 który będzie podpisywał firmę łącznie z jednym zawiadowcą.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 30 stycznia 1920. (6858)

Firm. 389/19/Stow. VI. 147. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Zrzeszenie dla zakupna, zbytu i wytwórcze fabrykantów likieru, rumu, octu, syropów i t. p. „alkohol". stow. zarej. z ogr. por. Data statuto: Lwów, 17 czerwca 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem zrzeszenia jest popieranie krajowej wytwórczości likierów. rumu itp. a to przez ułatwienie członkom tanie go nabywania potrzebnych surowców, półfabrykatów oraz artykułów niezbędnych do wykonywania tej gałęzi przemysłu, a dalej umożliwienie zbytu produkcji z wykluczeniem pośrednictwa między producentami a konsumentem. Zrzeszenie osiąga cel ten: a) przez zakładanie i prowadzenie magazynów oraz fabryk dla przetworu surowców lub półfabrykatów na wspólne dobro członków lub na zamówienie poszczególnych członków. b) przez urządzenie hurtowni surowców, półfabrykatów i materjałów a to celem unieszkodliwienia wytwórczości krajowej od wyzysku hurtowników i fabrykantów tych materjałów, c) przez postawienie wytwórczości na odpowiedniej wyżynie technicznej drogą nabycia bibljografji i rozpraw naukowych z dziedziny chemji w ogólności a szczególnie z dziedziny przetwórczości materjałów drogą założenia laboratorjum chemicznego rozpisywania konkursów na rozprawę z dziedziny chemji, rugowanie wszelkich szkodliwych dla zdrowia domieszek, surogatów lub materjałów a tem samem udoskonalenie gatunkowe i ilościowe produkcji, któraby wyrugowała z krajowych rynków zbytu produkcję zagraniczną. Celem Towarzystwa jest też w miarę funduszów wspieranie materjalnie podupadłych członków Stowarzyszenia. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja: dyrektorami stowarzyszenia są: Józef Pordes, fabrykant zamieszkały we Lwowie i Zygfryd Krebs, fabrykant we Lwowie, ich zastępcą Henryk Lubliner, fabrykant w Zniesieniu. Podpisy firmy: Zastępstwo stowarzyszenia na zewnątrz i podpis tegoż Stowarzyszenia: stowarzyszenie zastępują na zewnątrz wyżej wymienieni członkowie dyrekcji i podpisują firmę stowarzyszenia w ten sposób, że pod brzmieniem firmy kładą własnoręczny podpis dwaj dyrektorowie lub jeden z dyrektorów wspólnie z zastępcą dyrektora. Ogłoszenia: uskuteczniane będą przez ich wywieszenie w lokalach stow. tudzież dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska" we Lwowie. Udziały członków: 5 000 koron. Odpowiedzialność: Do wysokości odpowiadającej zdeklarowanemu udziałowi i dalszą jednokrotną kwotą udziału. Data wpisu: 4 lipca 1919 r.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.

Lwów, dnia 30 czerwca 1920. (1058)

Firm. 680/sp. III. 106. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyn-

czych i spółek. Do rejestru dla firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: brzmienie firmy: Generalna Agencja we Lwowie, Towarzystwo dla ubezpieczenia gradowego i reasekuracyjnego „Meridionale". Zmarł Adolf Zach mający prokurę zbiorową. Prokurę zbiorową udzielono: Szymonowi Herschtfalowi i Józefowi Auerbachowi. Dzień wpisu: 4 czerwca 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. IV.

Lwów, dnia 28 maja 1919. (1960)

Firm. 604/Rg. C. III. 47. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Po polsku: „Te-Pe-Wu", Towarzystwo handlowe i przemysłu wiertniczo-naftowego spółka z ograniczoną poręką. Po francusku: „Te-Pe-Wu", Société de commerce et d'industrie de creusage petrolefére Société á responsabilité limitée á Lwów. Po angielsku: „Te-Pe-Wu". The Company of Trade and of Boring- Petroleum Industry Te Limited Company et Lwów. Po niemiecku: „Te Pe Wu", Gesellschaft für Handel Bohr und Naphta-Industrie. Gesellschaft mit beschränkter Haftung. Po rosyjsku: „Те-Пе-Ву", Товарищество во торговли бурильно нефтиной промишлениости Товарищество съ ограниченною отвiчтственностю во Львовi. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: a) przeprowadzanie wszystkich robót, wchodzących w zakres wiertnictwa różnymi systemami: suchymi, płuczkowymi obrotowymi, udarowymi itd. a to: wykonanie wierceń poszukiwawczych za minerałami stałymi, olejami skalnymi, gazami, wiercenia studzień artezyjskich, przeprowadzenie wierceń lub robót w zakres wszelkiego kopalnictwa wchodzących jak niemniej budowa kopalń naftowych lub szybów poszukiwawczych i urządzenie tychże. b) Przeprowadzenie wszelkich robót ziemnych, jak też układanie rurociągów (wodnych, gazowych i ropnych) wreszcie zakładanie wszelkich instalacji w kopalnictwie potrzebnych, łącznie z urządzeniem rafinerji naftowych. c) Przeprowadzenie wszelkich transakcyj handlowych wchodzących w zakres przemysłu i handlu ze szczególnem uwzględnieniem przemysłu wiertniczo-naftowego i górniczego. Utrzymanie Zakładów z materjałami technicznymi, nabywanie zastępstw różnych fabryk i urządzenie składów komisowych. d) Pośrednictwo w nabywaniu i pozbywaniu objektów górniczych w szczególności naftowych. Zakładanie i finansowanie towarzystw lub spółek naftowych jak niemniej zakładów fabrycznych. Zastępstwa rafinerji naftowych (krajowych) kupno i sprzedaż ropy jakoteż produktów naftowych. e) Sprawowanie zarządów kopalń oraz wydawanie orzeczeń i opinji w sprawach naftowo górniczych. Sprawowanie zarządów i kontroli udziałów brutto na rzecz właścicieli. Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, dnia 15 lipca 1919. L. rep. 10320. Czas trwania: Nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: 125 000 kor., stodwadzieściapięć tysięcy koron (Kwota wpłaconych wkładek wynosi 50.000 koron. pięćdziesiąt tysięcy koron). Uprawnieni do zastępstwa: Zawiadowcy. Zawiadowcy: 1. Edmund Postępski, inżynier we Lwowie ul. Leona Sapiehy 20 2. Franciszek Sauszek, rektor kopalń w Borysławiu 3 Stanisław Mazanek, kierownik kopalń w Krakowie, ul. Czysta 21. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wyciśniętem, wydrukowanem lub wybitem brzmieniem firmy umieści swój podpis którykolwiek z zawiadowców. Dzień wpisu: 9 września 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. IV.

Lwów, dnia 9 września 1919. (1061)

Firm. 134/20. Ogłoszenie. W roku 1920 ogłaszane będą wpisy do rejestru handlowego wymienionego niżej sądu w czasopismach *Gazeta Lwowska* i *Przegląd prawa i administracji*. — wpisy zaś do rejestru stowarzyszeń zarob. i gosp. tylko w czasopiśmie *Gazeta Lwowska*.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 3 lutego 1920. (1138 3—3)

Firm. 1242/19. Oddz. C III. 57 Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Krakowska spółka wyrobu maszyn „Labor". Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółki jest fabrykacja, naprawa i sprzedaż wszelkiego rodzaju maszyn, pługów motorowych i innych narzędzi rolniczych oraz wszelkich przedmiotów wchodzących w zakres rolniczych oraz wszelkich przedmiotów wchodzących w zakres ślusarstwa maszynowego, naprawa automobili jakoteż kupno i sprzedaż tak gotowych produktów jak i półproduktów i surowców. Ponadto zastrzega sobie spółka prawo nabywania i realizowania patentów i licencji patentowych, wchodzących w zakres przemysłu żelaznego. Forma Spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zasadzie kontraktu ddto Kraków 30 październ ka 1919 r. L. R. 6638. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 500.000 koron wpłacony gotówką. Zawiadowcy: Bogumił Bechynie, Kraków ul Smoleńska 29, Jan Garnek. Kraków Kontowa 3, Eustachy Horodyński. Kraków ul. Groble 3 i Wacław Jaroszewski, Kraków-Dębniki Rynek l. 9. Podpis firmy: Do podpisywania firmy spółki i zastępowania firmy na zewnątrz uprawnieni będą zbiorowo dwaj zawiadowcy między którymi jednak musi się znajdować albo Bogumił Bechynie albo też Eustachy Horodyński a więc uprawnieni będą do zastępowania i podpisywania firmy także Bogumił Bechynie i Eustachy Horodyński łącznie. Zawiadowcy podpisywać będą firmę w ten sposób, że pod wyciśniętem stampilią lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy dwaj zawiadowcy umieszczą swoje podpisy. Ogłoszenia będą umieszczone w jednym z dzienników krakowskich. Dzień wpisu 6 listopada 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 5 listopada 1919. (1210)

Firm. 1429/19. Oddz. C III. 83. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Dom bankowy i kantor wymiany H Mieroszewski. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa są interesa bankowe, giełdowe i wekslowe, jakoto: 1. Interesa pieniężne, a w szczególności wymiana, kupno i sprzedaż zagranicznych walut i znaków płatniczych oraz papierów handlowych i t. p., załatwiania przekazów w kraju i na zagranicę, inkaso papierów wartościowych. weksli i wszylkich udokumentowanych pretensji klijentów Spółki i t. p. 2 Interesa kredytowe, a w szczególności eskont weksli, rymes i kupieckich wierzytelności, przyjmowanie depozytów do przechowania, do zarządu i użytkowania, udzielanie kredytu na podkład depozytów, na skrypt dłużny, za poręką wekslową lub hipoteczną i t. p. 3. Za czynności komisowe w powyższych interesach. 4. Interesa towarowe na własny lub cudzy rachunek. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zasadzie kontraktu ddto Kraków 4 grudnia 1919 L. R. 6179. Czas trwania Spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy: wynosi 750.000 koron wpłacony gotówką. Zawiadowstwo: Zawiadowcami Spółki są: Feliks Tyrkalski, b. urzędnik filji Banku Przemysłowego w Krakowie ul. św. Tomasza l. 20, Mieczysław Zajączkowski, b urzędnik filji Banku Przemysłowego w Krakowie ul. Lenartowicza l. 3, Mieczysław Cichocki. b urzędnik Banku Przemysłowego w Krakowie ul. Lenartowicza l. 3. Podpis firmy: Do zastępstwa Spółki do zawierania umów imieniem Spółki, do oświadczeń woli, do czynności zarządu zobowiązujących Spółkę na zewnątrz, potrzebnem jest współdziałanie co najmniej dwóch zawiadowców, Zawiadowcy podpisywać będą firmę Spółki we dwóch kollektywnie w ten sposób, że pod wyciśniętą pieczęcią Spółki umieszczą swe podpisy, a więc podpisywać będą firmę Spółki: albo 1. Feliks Tyrkalski i dr. Mieczysław Zajączkowski. albo 2. Feliks Tyrkalski i Mieczysław Cichocki, albo 3 dr. Mieczysław Zajączkowski i Mieczysław Cichocki. Dzień wpisu: 18 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Kraków, dnia 17 grudnia 1919. (1208)

Firm. 26/20/Rej. A. I. 250. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Siedziba firmy: Lwów filja Przemyśl. Brzmienie firmy: L. Auster i A. Chotiner. Przedmiot przedsiębiorstwa: Agencja handlowo komisowa w hurtownem i detajlicznem kupnie i sprzedaży wszelkich towarów w wolnym obrocie handlowym będących. Forma spółki: Jawna spółka handlowa. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Leon Auster, kupiec w Przemyślu ul. Srednia l. 5, Adolf Chotiner, kupiec we Lwowie ul Brajerowska l 6 Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni każdy ze spólników z osobna. Podpis fiirmy: brzmienie firmy podpisują każdy ze spólników z osobna.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Przemyśl, d. 24 stycznia 1919. (1238)

Firm. 5/20/Stow. VIII. 259. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 12 stycznia 1920. Siedziba stowarzyszenia: Nowe miasto. Brzmienie firmy: „Konsum kupców przemysłowców i rękodzielników „Solidarność". Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością w Nowem Mieście. Celem stowarzyszenia jest wspólne zakupno dla członków Stowarzyszenia towarów codziennego zapotrzebowania, oraz rozsprzedaż tych towarów między członków stowarzyszenia dla potrzeb ich gospodarstw. Umowa Stowarzyszenia statut z 10 listopada 1919. Udział członka wynosi 30 kor. Każdy członek odpowiada swoimi udziałami i dalszą kwotą deklarowanych udziałów. Ogłoszenia nastąpią przez umieszczenie w lokalu stowarzyszenia. Zarząd składa się z trzech członków. Członkami zarządu są: Schulim Metzger, Josl Gleich, Moses Faller, kupcy w Nowem Mieście zamieszkali. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członków zarządu.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.

Przemyśl, d. 10 stycznia 1919. (1237)

Firm. 1294 i 1295/19. A. III. 44. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddz. A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy dotąd: Teodor Dembitzer i Jan Farbowski przedsiębiorstwo elektrotechniczne w Krakowie. Zmiana firmy na Teodor Dembitzer i Spółka, przedsiębiorstwo elektrotechniczne w Krakowie. Wystąpił: Jawny spólnik Jan Farbowski. Przystąpili jako jawny spólnik Ksawery Stankiewicz, inżynier w Krakowie ul. Długa 50. Uprawnieni do zastępstwa: nadal wyłącznie p. Teodor Dembitzer i on też będzie podpisywał spółkę w ten sposób, że pod wypisanym lub wyrażonym pieczęcią lub drukiem brzmieniem firmy umieści swój podpis. Dzień wpisu 20 listopada 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.

Kraków, d. 2 listopada 1919 (1211)

Firm. 1197/19. Oddz. C III. 50. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba: Kraków. Brzmienie firmy: „Import". Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie interesu importowego i komisowego, kupno i sprzedaż wszelkich artykułów przedmiotem dozwolonego handlu będących. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zasadzie kontraktu z daty kraków 18 października 1919 L. R. 6520. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 100 000 kor. wpłacony gotówką. Zawiadowcami spółki są: Eugeniusz Jakesch ul. Straszewskiego 11 i Samuel Abrahamer, Plac św. Magdaleny, którzy będą podpisywali firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanem lub przez kogokolwiek napisanem podpiszą swoje imiona i nazwiska. Ogłoszenia zapomocą listów poleconych. Dzień wpisu 27 października 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, d. 24 października 1919 (1209)

Firm. 1072/19/Rg. C. III. 110. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Ajaks", Fabryka konstrukcji żelaznych i odlewnia żelaza i metalu, inż. Zygmunta Piotrowicza i Ski, Spółka z ogran. odpow. we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1. prowadzenie fabryki konstrukcji żelaznych i odlewni żelaza i metalu, 2 wyrób i sprzedaż narzędzi kutych dla celów przemysłowych i rolniczych, 3. założenie walcowni i fabrykacja drutów i gwoździ, 4. utrzymywanie składu, kupno i sprzedaż oraz pośredniczenie w nabywaniu surowca półfabrykatów i fabrykatów z żelaza lanego i walcowanego, 5 projektowanie i montowanie wszelkich konstrukcyj żelaznych, 6 prowadzenie robót i przedsiębiorstw budowy konstrukcji żelaznych, 7. uczestniczenie w przedsiębiorstwach innych osób, nie wchodzących w skład spółki, które mają za cel popieranie rozwoju i podniesienie sprawności przemysłu w tej samej lub pokrewnej gałęzi. Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, 4 października 1619 L rep. 6870 Czas trwania: Nieograniczony Wysokość kapitału zakładowego 1 000 000 K wpłacono w gotówce 425 000 K, wniesiono na udział zawiadowcy p. Zygmunta Piotrowicza w kwocie 150 000 K jako aport a) realność lwh. 218/III i 952/III. obie we Lwowie wraz z budynkami fabrycznymi, przemysłowymi mieszkalnymi i gospodarczymi, wraz z całem urządzeniem maszynowem, z wszystkiemi zapasami w surowym materjale żelaznym, wraz z urządzeniem biurowem, wogóle ze wszystkiem co na obszarze gruntów i budynków fabrycznych jako jego własność się znajduje, b) wszelkie prawa, jakie mu z tytułu kontraktów dzierżawy względem realności pod a) wymienionych do dzierżawcy Bolesława Słowika i gminy miasta Lwowa przysługują i c) wszelkie prawa do odszkodowania, jakie mu z tytułu prowadzenia i sprawowania zarządu fabryki w czasie konkursu względem kogokolwiekbądź przysługują i przysługiwać mogą, przedmioty te majątkowe pod a)—c) nabyte przez spółkę za cenę kupna umówioną w kwocie 658 540 K, Uprawnieni do zastępstwa: zawiadowcy. Zawiadowcy: PP. Zygmunt Piotrowicz, inżynier we Lwowie ul. Bema 23 i Wacław Konderski, dyrektor Banku rolniczego we Lwowie. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod firmą umieszczą swe podpisy obaj zawiadowcy łącznie. Spółka ma Radę nadzorczą złożoną z 9 członków. Dzień wpisu: 13 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 11 grudnia 1919 (1065)

Firm. 695/Rg A. II. 205. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 26 września 1919. Siedziba firmy: Lwów, ul. Furmańska 6. Brzmienie firmy: Biuro spedycyjne „Ekspres" Neumann i Ska Przedmiot przedsiębiorstwa: Spedycja towarów i bagaży do dworców kolejowych i w mieście, naładowania, komisowe magazynowanie towarów i komisowa sprzedaż. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa Spólnicy: Abraham Neumann, kupiec we Lwowie, Na Bajkach 25, Hermann Lichtenstein, kupiec we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 65, Meilech Werner, kupiec we Lwowie, ul. Szpitalna 18. Spólnicy uprawnieni do zastępstwa: każdy ze spólników samoistnie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy położy każdy ze spólników swe nazwisko samoistnie.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.

Lwów, dnia września 1919. (1066)

Firm 808/Rg. C. I. 338. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 27 października 1919 przy firmie. Brzmienie: Spółka wydawnicza Kurjera Lwowskiego Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba: Lwów. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 31 sierpnia 1919 L. rep. 3511 i zmieniono art. X kontraktu spółki w tym kierunku, iż zarząd spółki sprawują czterej zawiadowcy, że do podpisywania firmy spółki uprawniony jest każdy z zawiadowców, który podpisuje firmę w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieszcza własnoręczny podpis. 2. dodano art XI a) o komisji rewizyjnej. W miejsce ustępujących zawiadowców dra Szczepana Mikołajskiego, dra Juljusza Makarewicza, Bolesława Wysłoucha, dra Jana Styremieńskiego, Kazimierza Jampolskiego i Dyonizego Horwasha, wybrano zawiadowcami: 1. ponownie dra Szczepana Mikołajewskiego, lekarza we Lwowie, 2 dra Włodzimierza Jampolskiego, redaktora we Lwowie, 3. Zygmunta Fryjinga, redaktora we Lwowie, 4. Stefana Posackiego, inżyniera w Barszczowicach.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, d. 22 października 1919. (1069)

Firm. 784/Rg. C. III. 3. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 22 października 1919 przy firmie brzmienie: Budulec. Grodki, Moszyński i Ska, wytwórczo budowlana spółka z ogran. odp. we Lwowie. Siedziba: Lwów. Wpisano w rejestrze następujące zmiany na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z 22 czerwca 1919 L. rep. 10093 § 13 kontraktu spółki zmienia się w ten sposób, że Rada nadzorcza składa się z dziesięciu członków, wybranych z grona spólników i że ilość członków pierwszej Rady nadzorczej uzupełnia się na razie do liczby ośmiu przez wybór dalszych czterech.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.

Lwów, d. 16 października 1919. (1074)

Firm. 783/Rg. C. III. 3. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 22 października 1919 przy firmie brzmienie: Budulec Grodki, Moszyński i Ska wytwórczo budowlana spółka z ogran. odp. we Lwowie. Siedziba: Lwów. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Wykreślenie prokury Spółki udzielonej p. Józefowi Dąbrowskiemu.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.

Lwów. d. 16 października 1919 (1075)

Firm. 491/Rg A. II. 160 Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A) wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Esefel Seifert, Feder, Leblich, jawna spółka handlowa. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prócz wymienionego już przedmiotu przedsiębiorstwa jest ponadto przedmiotem przedsiębiorstwa wyrób i sprzedaż mydła toaletowego z gotowego zwykłego mydła, perfum, wody kolońskiej i toaletowej oraz brylantyny. Dzień wpisu: 23 lipca 1919.

Sąd okręg. jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 21 lipca 1919. (1077)

Firm. 782/Stow. VI. 223 Wpis stowarzyszenia Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 6 listopada 1919. Siedziba stowarzyszenia: Lwów Brzmienie firmy: Piekarnia związkowa robotników piekarskich i konsumów robotniczych we Lwowie, stow. zarej.

z ogran. poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie piekarni t. j. wypiek i sprzedaż pieczywa na wspólny rachunek członków stowarzyszenia w celu podniesienia gospodarstwa zarobkowego swych członków i danie tymże możności pracy zawodowej w przedsiębiorstwie stowarzyszenia w miarę zapotrzebowania rzeczywistego sił roboczych. Statut z 15 września 1919. Udział wynosi 100 koron i jest płatny ewentualnie w ratach. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą jednokrotną kwotą udziału. Zgłoszenia następują przez umieszczenie w „Dzienniku Ludowym“ zwołania walnego zgromadzenia i przez uwiadomienie w lokalu zgromadzenia. Zarząd składa się z 2 członków. Uprawnieni do zastępstwa: dyrektor a w razie przeszkody jego zastępca. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą dyrektor względnie jego zastępca.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. IV.

Lwów, d. 29 października 1919. (1078)

Firm. 81/19/Stow. IV. 146. Wpis do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Brzmienie firmy opiewa: Chrześcijańska spółka spożywcza i gospodarcza w Dukli, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedzibą tegoż stowarzyszenia i Dyrekcji jest miasto Dukla. Zastępstwo spółki sprawuje Dyrekcja, składająca się z trzech dyrektorów i dwóch zastępców. Firmę spółki podpisują dwaj członkowie Dyrekcji lub jeden członek Dyrekcji i jeden zastępca w ten sposób, że pod firmą nazwę stowarzyszenia wykazującą, umieszczą swe podpisy. Dyrektorami są: 1. Seweryn Gołębiowski, dyrektor Tow. zal. w Dukli. 2. Dr. Wiktor Müller, adwokat w Dukli. 3. Józef Moskal, rolnik w Teodorówce p. Dukla. Zastępcami dyrektorów są: 1. Tomasz Kosacz, nadleśniczy w Dukli. 2. Michał Kielar, właściciel realn. w Dukli. 1. Statut czyli kontrakt stowarzyszenia zeznany w Dukli dnia 5 czerwca 1919. 2. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczenie członkom i osobom niebędącym członkami, artykułów spożywczych i do domowego użytku oraz przedmiotów potrzebnych członkom przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego lub wykonaniu zawodu. 3. Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony. 4. Wysokość udziału członka wynosi conajmniej 100 K, a odpowiedzialność członka za zobowiązania stowarzyszenia odnosi się nietylko do oddziału ale i do dalszej kwoty równej wysokości udziału. 6. Ogłoszenia ze strony stowarzyszenia następują w sposób na miejscu używany t. j. przez ogłoszenie na lokalu stowarzyszenia oraz na murach miasta.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 20 września 1919. (1096)

Firm. 501/19 Stow. VI. 137. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 26 lipca 1919. Siedziba stowarzyszenia: Uhnów. Brzmienie firmy: Sklep spożywczy żydowskich rzemieślników w Uhnowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Czas trwania: nieograniczony. Przedmiot stowarzyszenia: nabywanie i dostarczanie artykułów gospodarstwa domowego i środków spożywczych dobrej jakości po tanich cenach wyłącznie członkom i ich rodzinom pozostającym na wyłącznem utrzymaniu członków. Umowa stowarzyszenia (statut z 6 czerwca i 20 lipca 1919). Udział wynosi 10 K. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą kwotą 50 K za każdy zadeklarowany udział. Ogłoszenia następują przez jeden z dzienników urzędowych, ogłoszenia walnego zgromadzenia zapomocą okólnika udzielonego do wglądu każdemu z członków. Zarząd składa się z 9 członków. Członkami zarządu są: Prezes Leiser Kartner, pierwszy zastępca prezesa Pinkas Nadel, drugi zastępca prezesa Wolff Perlmann, sekretarz Szulim Beer, zastępca sekretarza Sinche Süsser, skarbnik Herman Baksbaum, gospodarz Chaim Juda Herman. Członkowie zarządu: Salomon Lieber, Salomon Scheffel. Uprawnieni do zastępstwa: Dyrekcja. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie, że pod brzmieniem firmy umieszczą podpisy prezes względnie jeden z jego zastępców tudzież jeden członek zarządu.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.

Lwów, dnia 25 lipca 1919. (1081)

Firm. 814/Rg. C. I 391. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C, wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Gracia Petroleum Gesellschaft mit beschränktes Haftung. Prokurę kolektywną udzielono Harry B. Baskerowi, Arnoldowi Schneidrowi we Wiedniu, jakoteż Joachimowi Fronklowi w Borysławiu. Dzień wpisu: 16 czerwca 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 14 czerwca 1919. (1082)

Firm. 81/20 Oddz. C. II. 258. Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Syndykat koszykarski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą Walnego Zgromadzenia spólników z 18 stycznia 1920 podwyższono kapitał zakładowy z kwoty 672 000 K na 1,098.000 K. Podwyżka kapitału została w całości gotówką wpłacona. Dzień wpisu: 21 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 20 stycznia 1919. (1518)

Firm. 31/20 Bl. p. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddz. B. wciągnięto co następuje: Brzmienie firmy: Uprzywilejowane fabryki maszyn i wagonów L. Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku Tow. akcyjne. Prokurę udzielono p. Antoniemu Lewalskiemu w Krakowie. Dzień wpisu: 13 stycznia 1920 r.

Sąd okręgowy, jako handlowy

Kraków, dnia 12 stycznia 1920. (1516)

Firm. 5/20. Stow. III. 112. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba Stowarzyszenia: Kraków. Brzmienie firmy: Sanatorjum dla chorych piersiowych w Zakopanem imieniem Dra Dłuskich, stowarzyszenie zarejestrowane z ogran. poręką. Uchwałą Walnego Zgromadzenia członków z 29 maja 1919 zmieniono pierwsze zdanie par. 13 statutu, które odtąd opiewa: Ogólne zebrania członków mogą się odbywać w Krakowie, albo w Warszawie albo w Zakopanem. 1. Członkowie Dyrekcji wystąpili: Dr. Kazimierz Dłuski. 2. Członkowie Dyrekcji wybrani: Dr. Olgierd Sokołowski lekarz w Zakopanem i Dra Bronisława Dłuska lekarka w Zakopanem. Data wpisu: 13 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy

Kraków, dnia 12 stycznia 1920. (1517)

Edykta

w sprawach uznania za zmarłego.

T. 194/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Ilasz syn Wasyla i Eudokji, urodzony w Nakle 12 kwietnia 1892, żołnierz 34 p. strzelców, ranny w bitwie w Karpatach w styczniu 1915 nie daje odtąd wiadomości o sobie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 ustawy cyw. i ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, zarządza się na wniosek Jewki Sokolanko postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielone wiadomości o zaginionym sądowi albo panu dr. Wojtowiczowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Iwana Ilasza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciomiesięcznym czasokresie od ogłoszeniu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 5 czerwca 1920. (7350 1—3)

T. 328/19 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Marcinów z Paportna, syn Michała i Katarzyny, urodzony w r. 1884, żołnierz 10 pp., zmarł jako jeniec wojenny w Kopajgrodzie z końcem 1917 r.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Pelagji Marcinów postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielone wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Lichtbachowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Jana Marcinów wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 26 marca 1920. (7218 1—3)

T. 109/20 (5). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryń Witoszyński, syn Józefa i Anny, urodzony w Maćkowicach 22 sierpnia 1891, żołnierz 18 p. obr. krajowej z końcem sierpnia lub początkiem września 1914 w bitwie pod Zamościem został ciężko ranny i od tego czasu nie daje wiadomości o sobie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 i § 5 ustawy z dn. 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 129, zarządza się na wniosek Pelagji Posika, Anny Osetek i Anastazji Witoszyńskiej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Richterowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Hrycia Witoszyńskiego wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 31 maja 1920. (7093 1—3)

T. 236/19 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marya z Obuszków Koszelnikowa, córka Konstantyna i Magdaleny Obuszko z Rozborza okrągłego, lat 51, wyjechała przed 14 laty na robotę do Niemiec i od tego czasu nie daje wiadomości o sobie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20, zarządza się na wniosek Eliasza Koszelnika postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Krenglowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Marję Koszelnikową wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po jednorocznym okresie od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 27 maja 1920. (7092 1—3)

T. 265/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Borsuk s. Dmytra urodzony 11 stycznia 1878 w Czechowej pow. Kołomyia, ożeniony od 11 lutego 1902 z Anną Michalczuk, odszedł w roku 1915 z 32 pp. na wojnę, pisał żonie ostatni raz w roku 1917, poczem wszelki słuch po nim zaginął, a wedle zeznań świadka Semena Jewczuka na froncie włoskim w sierpniu 1917 z powodu podminowania baraku w którym także Wasyl Borsuk leżał chory na nogę, żołnierze w części zostali ranni a w części zabici, a wedle opowiadania towarzyszów Wasyl Borsuk syn Dmytra miał w baraku zginąć.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L 1 u c i § 1 ustawy z d. 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. i rozp. min. z 8 kwietnia 1918 Dz. p. p. Nr. 134, wdraża się na wniosek Anny Borsuk postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub kuratorowi p. dr. Sobelsohnowi, adwokatowi w Gwoździcu.

Wasyla Borsuka syna Dmytra wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, 21 lutego 1920. (7421)

T. 42/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Kostyniuk syna Eljasza urodzony 29 października 1887 w Budyłowie pow. Sniatyn, ożeniony 3 marca 1910 z Katarzyną Kicul, służył przy 24 pp. i wedle zaprzysiężonego zeznania Wasyla Wołoszczuka miał Iwan Kostyniuk paść w bitwie pod Haliczem we wrześniu 1914.

Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 3 ust. cyw. i § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128 i rozp. min. z 8 kwietnia 1918 Dz. p. p. Nr. 134, zarządza się na wniosek Katarzyny Kostyniuk postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub kuratorowi p. dr. Goldstaubowi, adwokatowi w Sniatynie.

Iwana Kostyniuka syna Eljasza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, 20 marca 1920. (7417)

T. 132/20 (5). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Fedor Andrijciów syn Semena urodzony 1 października 1866 w Bungurach pow. Peczeniżyn, wyemigrował przed 10 laty do Kanady, ostatni raz pisał żonie w lecie 1914 i od tego czasu nie daje znaku życia. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Nykoły Romaniuka z Bungur, który razem z zaginionym i jego braćmi Dmytrem i Wasylem pracował w r. 1913 w kopalni węgli w Fernie Byssy, Fedor Andrijciów wydalił się był do kopalni węgli Myena w miejscowości Typ. We wrześniu 1914 wezwano telegraficznie braci zaginionego do Typ na pogrzeb tegoż ostatniego. Gdy bracia zaginionego z Typ wrócili, opowiadali świadkowi, że Fedor Andrijciów syn Semena został w nocy w swojej stancji przez nieznanych sprawców zabity.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 1 ust. cyw., zarządza się na wniosek żony zaginionego Anny Andrijciów postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielonoj wiadomości o zaginionym sądowi, albo kuratorowi p. adw. dr. Frendelisowi w Peczeniżynie.

Fedora Andrijciów s. Semena wzywa się aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie roku od dnia ogłoszenia tego edyktu, sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, 29 czerwca 1920. (7418)

T. 129/19 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Ołeksy Seniowa z Jaworowa. Ołeksa Seniów syn Wasyla i Matrony, rel. gr. kat., urodzony na dniu 7 października 1880 w Jaworowie, został w r. 1914 przez austrjackie władze wojskowe powołany do pełnienia służby przy podwodach. Wedle zeznań świadków Ołeksy Petrowa i Iwana Sawczyna w czasie odebrania Przemyśla od Rosjan przez Niemców w roku 1915 ciężko chory Ołeksa Seniów został pod zarzutem symulacji pobity przez węgierskich żołnierzy i odwieziony do szpitala w Przemyślu, gdzie o nim słuch zaginął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Ołeksa Seniów poniósł śmierć, przeto na prośbę Anny z Weców Seniów, żony Ołeksy wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego, jako też uznania małżeństwa przez niego zawartego za rozwiązane. Kuratorem Ołeksy Seniowa i obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się adw. dr. Goldberga w Stryju.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora adw. dr. Goldberga aż do dnia 15 grudnia 1920 o zaginionym Ołeksie Seniow.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Stryj, 14 maja 1920. (6014)

T. 115/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą Rozalji Jodłowskiej. Rozalja Jodłowska z Podhorzec, urodzona w roku 1861, będąc umysłowo chorą przed 40 laty wydaliła się z Podhorzec i od tego czasu wszelki ślad po niej zaginął. Okoliczność ta stwierdzoną została została poświadczeniem urzędu gminnego w Podhorcach z dnia 24 lutego 1920.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 u. c., przeto wdraża się na prośbę Katarzyny z Jodłowskich Kuchar postępowanie, celem uznania za zmarłą zaginionej. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd lub kuratora dr. Mittelmanna, adwokata w Złoczowie o zaginionej.

Po upływie powyższego czasokresu i sad tut. na ponowną prośbę po dniu 8 lipca 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 8 maja 1920 (6183)

T. IV. 55/20 (1). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Żelman syn Jana i Zofji, urodzony 1857 głuchoniemy, wydalił się z Jachówki przed 30 laty i odtąd ślad po nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 1 ustawy cyw., przeto zarządza się na prośbę Marji Mglejowej z Jachówki postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto o-

gólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi lub kuratorowi p. naczelnikowi gminy Selacie w Jachówce wiadomości o powyż wymienionym.

Józefa Zelmana wzywa się, aby się stawił przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, 3 kwietnia 1920. (6092)

T. 95/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna urodz. Chaj zam. Ganczarska z Wojutycz wniosła o uznanie męża jej Jana Ganczarskiego za zmarłego. Z zeznań świadka Jurka Hryniczychy wynika, że Jan Ganczarski jako żołnierz 77 pp. byłej armji austro-węg. we wrześniu 1914 brał udział w bitwie ze Serbami i od tego czasu przepadł bez wieści.

Wobec tego w myśl ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, 12 czerwca 1920. (7701)

T. 144/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hanusia Jaworska Szustejowicz z Wołosianki małej wniosła o uznanie męża jej Stefana Jaworskiego Szustejowicza za zmarłego. Z zeznań świadka Jana Heigla wynika, że Stefan Jaworski Szustejowicz miał paść w boju w r. 1915.

W myśl ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Zwaryczowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, 20 czerwca 1920. (7695)

T. 161/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Feiga Neumanowa w Samborze ul. Lwowska 16, wniosła o uznanie męża jej Herscha Neumana za zmarłego. Z zeznań świadka Majera Holzschlaga wynika, że Hersch Neuman jako żołnierz b. armji austro-węg. dostał się do niewoli włoskiej i tam w szpitalu w Turynie miał umrzeć na czerwonkę z końcem czerwca lub z początkiem lipca 1919.

Wobec tego w myśl ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p., wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, 20 czerwca 1920. (7368)

T. 330/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Góralczuk syn Dmytra, urodzony 3 października 1877 i zamieszkały w Wysoczance Sp. Stanisławów, powołany ogólną mobilizacją do wojska w r. 1914 odszedł na front rosyjski, a jak stwierdza załączona kartka Czerwonego Krzyża dostał się do niewoli rosyjskiej w 1917 roku i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci z § 24 i 277 ustawy cywilnej i ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub p. Iwanowi Jankowskiemu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym.

Michała Góralczuka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem jawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 stycznia 1921 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 6 maja 1920. (7155)

T. 221/20. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci Michała Biłana. Michał Biłan syn Iwana urodzony 18 września 1886 i zamieszkały w Pobereżu Sp. Stanisławów, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. armji i od tego czasu nie ma o nim żadnych wiadomości. Świadek Wasyl Mykietyn zeznał, że służąc razem z Biłanem i przebywając w niewoli, a później w szpitalu epidemicznym w grudniu 1919 r. gdy świadek przyszedł Biłana odwiedzić oznajmiono mu, że tenże zmarł.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Michał Biłan poniósł śmierć, przeto na prośbę Naści Biłan w Pobereżu zarządza się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby uwiadomiono sąd albo Wasyla Kociuka w Pobereżu Spow. Stanisławów, którego ustanawia się kuratorem aż do dnia 30 października 1920 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodow będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 6 maja 1920. (7154)

T. IV. 5/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Tomasik ze Samowic, urodzony w r. 1864, wyjechał w r. 1893 w celach zarobkowych do Ameryki. W rok wojny wyjechał za nim brat Piotr Tomasik i obaj pracowali razem do r. 1898. W r. 1898 Piotr Tomasik powrócił do kraju, zaś Michał Tomasik pozostał nadal w Ameryce, jednak od tego czasu nie pisał już więcej do brata Piotra Tomasika i wogóle odtąd nie dał o sobie żadnej wiadomości. Od Piotra Badły dowiedział się Piotr Tomasik, że Badło dostał list z Ameryki od znajomych z wiadomością, że Michał Tomasik umarł.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. cyw. i § 1 ces. rozp. z 12 października 1914 Nr. 276 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Piotra Tomasika, brata zaginionego postępowanie, celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Władysławowi Szruczkowi, adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o powyż wymienionym.

Michała Tomasika wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 kwietnia 1921 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 4 marca 1920. (7835 3—3)

T. IV. 8/19 (4). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Na podstawie zaprzysiężonych zeznań Anny Rajchel, Franciszki Wojtowicz, Stanisława Wawszkiewicza, n niezaprzysiężonych zeznań Anny Mieszała, tudzież poświadczenia zwierzchności gminnej z daty Miejsce Piastowe dnia 11 lutego 1919 należało przyjąć za udowodnione, że Michał Mieszła urodzony 23 września 1872 syn Tomasza i Joanny, gospodarz z Miejsca Piastowego wyemigrował do Ameryki przed 20 laty i od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że tenże Michał Mieszało zmarł, przeto na prośbę Anny Mieszała wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora Dra Gabryszewskiego adwokata w Jaśle, aż do dnia 1 października 1921 o zaginionym.

Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, 15 czerwca 1920. (7888 2—3)

T. 9/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Cirka syn Józefa i Melanji, urodzony w Samołuskowcach dnia 23 października 1885, żołnierz 95 pp., wedle zeznań przesłuchanych świadków w jesieni 1914 był ranny w bitwie pod Kamionką strumiłową, poczem przewieziony do szpitala w Przemyślu, miał tam umrzeć. Od czasu wzięcia go do szpitala brak o nim jakichkolwiek wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto na prośbę Marji Cirki z domu Kiczak, rolniczki w Samołuskowcach, wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznania małżeństwa z Marją Cirka z domu Kiczak zawartego w Samołuskowcach dnia 12 października 1909 r. za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Dawidowi Konnowi, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Andrzeja Cirko syna Józefa wzywa się, aby o ile przy życiu pozostaje, stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 listopada 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Czortków, 5 maja 1920. (7162 2—3)

T. 189/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Ficulak syn Jana, urodzony 2 lipca 1884 w Grochowcach, żołnierz 10 pp., w październiku 1914 w bitwie koło Niska został ciężko ranny i miał umrzeć.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci po myśli ust. cyw. i ustawy z dnia 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20 i § 5 ustawy z 31 marca 1918, przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Ficulak postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego i uznanie małżeństwa tegoż zawartego z Katarzyną z Finiow Ficulak 25 lipca 1909 za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. dr. Rawiczowi, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Piotra Ficulaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Po 6 miesięcznym okresie od ogłoszenia w Gazecie, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 5 czerwca 1920. (7105 2—3)

T. IV. 60/20 (2). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Poświadczeniem zwierzchności gminnej w Święcanach, oraz zaprzysiężonemi zeznaniami świadków Franciszka Struzika, Władysława Kaczora i Michała Niemca stwierdzonem zostało, że Wojciech Dyląg syn Jana i Anny, urodzony 23 lutego 1880 w Święcanach, wyjechał w dniu 29 lipca 1914 na wojnę i jako żołnierz 57 pp. walczył na froncie serbskim, gdzie w dniu 4 lub 5 grudnia 1914 w okolicy Kragujewacza na Babiej górze podczas ataku wojsk serbskich został kulą karabinową zabity.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 u. c., przeto wdraża się na prośbę Balbiny Dylągowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielone wiadomości o zaginionym sądowi lub p. adwokatowi dr. Lipińskiemu w Jaśle, którego ustanawia się kuratorem.

Po dniu 25 sierpnia 1920 r. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, 19 maja 1920. (7165 2—3)

T. 207/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Hołowacz, syn Andrzeja i Marji, urodzony w Świętem 27 lutego 1890, jako żołnierz 34 p. strzelców, miał paść na froncie między 23 sierpnia i 9 września 1914.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci zarządza się na wniosek Anny Hołowaczowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Benjaminowi Schwarzowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Stefana Hołowacza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesięcznym okresie od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 14 czerwca 1920. (7087 2—3)

Amortyzacye.

Nc. VI. 234/20 (1). Amortyzacja. Na wniosek Towarzystwa gimnastycznego „Sokół" w Śniatynie wdraża się postępowanie celem amortyzacji zaginionych rzekomo książeczek wkładkowych Miejskiej kasy oszczędności w Śniatynie Nr. 3660 na kwotę 102 kor. 75 i Nr. 3750 na 2879 K 62 h. opiewających na rzecz Towarzystwa gimnastycznego „Sokół" w Śniatynie wystawionych.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu prawa te zostaną uznane za nieistniejące.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Śniatyn, dnia 21 lipca 1920. (7904 2—3)

DONIESIENIA PRYWATNE.

Z Drukarni W[...] zarządem Józefa Ziembińskiego.

Należytość pocztowa uiszczona gotówką!